

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
 Dodatek na koszt administracyjnego wydania porannego miesięcznie kop. 10.
 Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
 Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
 Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
 Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rekopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Fröndlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: ś. Mamerta Biskupa.
 Sobota: ś. Pankracego Męczennika.
 Niedziela: Zesłania Ducha św. — N. Marji P. Łaskawej i Serwacego B.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 14.
 Zachód „ „ 7 „ 40.

Długość dnia godzin 15 minut 26.
 Przybyło „ „ 7 „ 48.

Poniedziałek: Świętyni. ś. Bonifacego M.
 Wtorek: ś. Zofji z trzema córkami.
 Środa: ś. Jana Nepomucena i Ubaldę.
 Czwartek: ś. Paschalisa W.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Anny (po-bernardyńskim), św. Kazimierza (pp. sakramentek) i św. Ducha (po-paulińskim) rozpocznie się nieszporami uroczystość Zesłania Ducha Świętego.
 — Uroczystość Najświętszej Marji Panny Łaskawej rozpocznie się jutrzejszemi nieszporami w kościele tegoż imienia (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej.

Przegląd polityczny.

Trzecią etapę politycznej podróży swojej przebył książę Aleksander bułgarski. Od wtorku zrana przebywa on w Cetynji i w tych dniach wspólnie z księciem Mikołajem czarnogórskim wyrusza do Moskwy na koronację. Półslówka dyplomatyczne, a może tylko dziennikarskie, niosą z Aten wiadomość, iż w czasie pobytu tamże księcia Aleksandra ułożono zarysy przymierza grecko-bułgarskiego z wzajemnym poręczaniem granic, a od Cetynji znowu zawiewa wiatr pogłoski o rozszerzeniu tego przymierza dwoistego w potrójne. Kombinacja leży w naturze położenia. Turcja jest oddawna wciągnięta w milczący sojusz z polityką wschodnią Niemiec i Austrii; w razie konfliktu w Bałkanach wykona ona ślepo plany, podyktowane jej z Berlina i Wiednia. Plany te zapewne nie będą miały na celu wzmocnienia lub rozprzeżnienia granic Bułgarii i Czarnogórza—prawdopodobnie akcja Turcji wskazana rozwinięłaby się w kierunku wręcz odwrotnym. Sojusz przeto trzech państw, wrogich jej z interesu i przeznaczenia historycznego—jest prawie koniecznością sytuacji. Po drodze księcia Aleksandra nie może pozostać bez następstw; okażą się one w chwili wybuchu akcji na półwyspie bałkańskim. W każdym razie przymierze trzech państwewek naturalniejszym się wydaje od kombinacji, głoszonej z Londynu, a wciągającej takowe w sferę przymierza włosko-austriacko-niemieckiego.

Wezwanie rzucone przez berlińską Post ku Francji, ażeby również przystąpiła do środkowo-europejskiej ligi pokoju, było tylko zwyczajnym w taktyce dyplomatycznej ballon d'essai. Opinia publiczna we Francji albo nie dosłyszała ponęt berlińskich, albo je wysmiała... Organ pogrobowców Gambetty Paris odparł, że Francja nie widzi potrzeby powiększać

liczby wazalów niemieckich, a Reforme przeniosła dzisiejsze osamotnienie Francji od wiązania sobie rąk sojuszem na zgrubę jej obliczonym. W tem osamotnieniu — mówi Reforme — możemy patrzeć z godnością na ruch świata, nas otaczającego. „Zwyciężeni lecz dumni, cierpliwi ale trwogę budzący”, potężniejsi jesteśmy w tej pozycji obronnej, aniżeli w nienaturalnej koalicji pokojowej... „Nie pragniemy aljansów”, powiedział p. Challemel Lacour w swojej słynnej mowie senackiej, robiąc z potrzeby cnotę... I doprawdy te słowa są najmądrzejszem określeniem roli, jaka dzisiaj przystoi Francji. Nie należy pożądać aljansów, wiedząc, że się ich nie znajdzie — doznany zawód upokorzyłby... Stanowisko obronne zaś Francji jest rzeczywiście dość silnem, aby nie potrzebowała drzeć, jak listek wierzby, za lada silniejszym podmuchem prądów politycznych w Europie.

Jak w sferach półurzędowych zapatrują się na charakter i podstawy potrójnego przymierza, objaśnia *Politische Corresp.* w liście z jednej ze stolic europejskich:

„Morning Post” doniosła w tych dniach, że Niemcy, Austria i Włochy czynią obecnie zabiegi, ażeby skłonić Turcję i kraje półwyspu bałkańskiego do udziału w przymierzu trzech mocarstw. Wiadomość tę śmiało zaliczyć można do fantastycznych kombinacji, zmyślanych przez dyletantów politycznych. Jeżeli wszakże zastanowimy się nad samą tylko możliwością tej pogłoski, na podstawie rzeczywistych stosunków, to w takim razie nie należy jej bezwzględnie wykluczać. Chodzi tylko o zbadanie, z jakiego punktu widzenia wychodził autor depeszy do pisma londyńskiego, który myśl tę poruszył.

„Dla politycznie kombinującego umysłu spooczywa rdzeń rzeczy w znaczeniu, jakie opinia przywiązuje do przymierza trzech mocarstw. Jeżeli ci, którzy o przymierzu mówią, uważają je za akt dyplomatyczny o następstwach bezpośrednich, za akt podobny do stypulacji zawieranych pomiędzy mocarstwami w przededniu wojny, w takim razie trudno się wdawać już w samo roztrząsanie, z tej prostej przyczyny, że do rozprawy nad podobnym przypuszczeniem niema zgola podstawy. Można stanowczo twierdzić, że przymierza takiego nie zawarto i że zawartem być nie mogło. Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa, jeżeli sobie wyobrazimy przymierze trzech mocarstw jako poufną i przyjazną

wymianę zdań, których dążności szukać należy we wzajemnej obronie przeciw niespodziankom, jakieby mogły wyniknąć z dzisiejszego stanu całej sytuacji politycznej—jednym słowem, za przygotowanie terenu dyplomatycznego, na którymby można w razie potrzeby zapewnić sobie w jaknajkrótszym czasie przymierze obronne i zaczepne. W ten sposób określone przymierze trzech mocarstw istnieje rzeczywiście. Jestto akt ostrożności, tak samo uzasadniony, jak przezorność człowieka, który pragnie się ubezpieczyć na wypadek pożaru.

„Przymierze w każdej innej formie byłoby zagrożeniem pokoju europejskiego, w formie zaś takiej, jak wyżej przedstawiliśmy, jest bezwarunkowo usprawiedliwionem, a do takiego związku mocarstw nie trudno byłoby skłonić Turcję lub państwa bałkańskie. Od chwili, gdy skonstatowano, że związek państw ma być tylko ubezpieczeniem się przeciw wojnie, nie będzie podobno mocarstwa w Europie, któreby nie poczytało sobie za szczęście przystąpić z radością do takiego przymierza. Choćby przyłączenie to doszło do skutku bez aktu formalnego, nie na tem nie straci jego wartość. Wszystkie mocarstwa uczuwają zarówno potrzebę pokoju. Niemcy żyją sobie szczerze uniknąć powtórnego pojedynku z Francją, ażeby oddać się rozwiązaniu trudności wewnętrznych; Austria pragnęłaby wzmocnić swoje stanowisko na Wschodzie, a Włochy mają przed sobą wielkie zadanie odrodzenia na polu finansowem i wojskowem. Francja musi się skupiać, kształcić wojskowo i strzedz formy swojego rządu, nadwątlanej przez monarchiczne i rewolucyjne aspiracje; Anglja ma jeszcze wiele pracy w Egipcie a nie mniej w Irlandji. Rosja znajduje się wobec trudnego zadania, nakazującego jej uregulować finanse i zreformować administrację, a zatem wobec dwóch kwestyj żywotnych tak dla narodu, jak i państwa. Turcja nie wyleczyła się jeszcze z ran, zadanych jej w ostatniej wojnie, a nakoniec wszystkie mniejsze państwa są naturalnymi sojusznikami pokoju. Otóż w tym stanie znajduje się cała Europa, wobec potrójnego przymierza, przeobrażającego się prawie w ogólne przymierze.”

Br. Z.

Arcybiskup Popiel.

Nowy pasterz djecezji naszej pochodzi ze starej a dobrze krajowi zasłużonej rodziny.

Dziadek ks. arcybiskupa, Paweł, zmarły w r. 1811-ym, był kasztelanem sandomierskim, ojciec Konstanty, ożeniony z Zofją Badeniówną, posłował na sejm w r. 1818-ym, przytem pełnił obowiązki sędzię pokoju. Najstarszy z braci, Paweł, ma rozgłos jednego z najczynniejszych obywateli w Galicji, a jako publicysta, zacnym swoim kierunkiem służył z pożytkiem dobru ogólnemu. Synowiec biskupa, także Paweł, jako pandektista i tłumacz „Iliady” Homera, zwłaszcza w „Rocznikach” tutejszej szkoły głównej pamięć o sobie utrwalił.

Ks. arcybiskup dobrze znanym jest nie tylko w tutejszej, ale i w innych djecezjach. Los przerzucał nim w różne miejscowości, a jego czyny wszędzie mówią za niego. Zdawałoby się, iż Opatrzność dała mu posłannictw kilka do spełnienia i śląc go już na kierownika zakładów naukowych, już na biskupa, miała na względzie pożytek kościoła, a tem samym i dobro ogółu.

Wincenty Teofil, najmłodszy z żyjących dziś trzech braci, bynajmniej do stanu duchownego nie przeznaczony, uległ w wyborze kapłańskiego zawodu wła-

snemu jedynie natchnieniu. Urodzony w Czaplach Wielkich, majątku ojców pod Miechowem, dnia 29-go czerwca r. 1825-go, otrzymał wykształcenie zupełnie świeckie, naprzód w domu, później przez cztery lata w prywatnym pensjonacie Kremera w Krakowie.

Po otwarciu kursów prawnych w Warszawie (ustawa nadawcza z dnia 5-go maja r. 1840-go) młody wówczas Teofil uczęszczał na nie, z zajęciem słuchając wykładów prawa cywilnego. Wiadomo, iż w zakładzie tym, w braku wszechniczy, najzdolniejszych z kraju zogniskowano ludzi, którzy jednak ze względu na krótkość kursów, nie mogli żadnemu przedmiotowi szerszego nadać znaczenia, a tem samym obudzić interesu naukowego w słuchaczach, którzy, sposobiąc się do urzędowania, specjalnej wiedzy w uniwersytetach szukać musieli. Okoliczność ta zapewne była przyczyną, iż i nasz młody prawnik nie dał się Temidzie pociągnąć i odbywszy roczną aplikację (1845), pomyślał o zmianie stanu, dogadzając tym razem oddawna odczuty skłonnościom. Jakoż porzucił zajęcia świeckie i wstąpił do seminarjum w Kielcach, gdzie, ukończywszy kursa duchowne, otrzymał mniejsze święcenia z rąk biskupa Łętowskiego, zaś dnia 5-go sierpnia r. 1849-go, kapłańskie od biskupa sandomierskiego Goldmana.

Pragnąc jaknajlepiej poznać się z teologją, ks. Popiel wyjechał do Lowanium, słynącego z uniwersytetu katolickiego, i tam, po trzyletnich studjach

i napisaniu rozprawy (1851), pozyskał stopień „bachelara św. teologii”. Nie poprzestając na tem, udał się potem do Rzymu, gdzie poświęcał się studjum teologicznym w Akademji zwanej „Sapientia” i po roku miał sobie najwyższy naukowy stopień przyznany: doktora św. teologii.

Po powrocie z zagranicy ks. Popiel otrzymał kanonję katedry krakowskiej (1853), lecz instalacja nie doszła do skutku, albowiem biskup Skórkowski w tym czasie ustąpił ze swojego stanowiska. W następnym też roku przybył do Kielc, gdzie konferowano mu sekretarstwo konsystorza, następnie rektorstwo seminarjum, w którym wykładał przez lat sześć. Współcześnie otrzymał kanonję honorową w Lublinie.

Nauka młodego jeszcze adepta teologii, jego poświęcenie obranemu zawodowi, przytem energja i zdolność pedagogiczna zwróciły nań powszechną uwagę. To też gdy w r. 1861-ym organizował się kraj pod kierunkiem miejscowych stosunków, za jego wpływem wezwał Popiela do Warszawy i powierzył mu ster akademji duchownej.

Nowy rektor dał na tem stanowisku dowód sprężystości i energicznie nalegał o pomoce naukowe dla młodzieży, sam wykładając teologję pasterską. Trwało to rok cały: Ojciec św., uznając zasługi młodego kapłana, w r. 1864-ym osadził go na katedrze plockiej, osieroczonej od zgonu Franciszka Pawłow-

Rolnicy — kupcami zbożowymi.

W sprawach ekonomicznych, obchodzących bądź cały ogół, bądź szersze jego koła, niezbędne jest otwarte postawienie kwestji, wykazanie jej stron ujemnych, chociażby otwartość taka była drażliwą dla zainteresowanych.

Tylko przez wszechstronne badanie przyczyn danego objawu można dojść do poznania przeszkód jego rozwinięcia i następnie do wynalezienia środków, usuwających te przeszkody; przeciwnie, zamykanie jakiegokolwiek sprawy w ogólnikach, pomijanie jej stron drażliwych, słowem obwijanie jej w bawełnę musi sprowadzić prędzej lub później nieodwołalne skutki stronniczości i dyletantyzmu, tj. upadek sprawy.

Powyższe zdania, brane w ogólności, w nikim zapewne nie napotkają przeciwnika, w zastosowaniu jednak praktycznym i szczegółowym rzadko kiedy są uwzględniane. Dla przykładu dość przytoczyć świeżo zawiązywane rolnicze spółki handlowe. Czytając liczne wiadomości o ich szybkim powstawaniu, każdemu zdawać się może, iż ziemian naszym ogarnął szlachetny zapach do walki z rutyną, do zniszczenia zgnębionego dla całego kraju pośrednictwa w handlu zbożowym. Takie są pozory, w rzeczywistości jednak dzieje się nieco odmiennie...

Nie przeczymy, iż wielu z właścicieli ziemskich pragnie reformy obecnych stosunków handlowych i posiada odpowiednie ku temu środki, lecz większość, doskonale pojmując olbrzymie przeszkody, tamujące bezpośrednio wprowadzenie pożądanego zmiany, ustępuje przed ich siłą, nie stara się przygotować gruntu do zaszczerpienia na nim spółek rolniczych.

W wielu jeszcze okolicach i dla wielu jeszcze ziemian dzisiejsze warunki handlu zbożowego stanowią żelazne pięta zależności rolników od pośredników.

Jakież to są te przeszkody? Pośrednik handlowy udziela właścicielowi zaliczenia na zboże, które w danym terminie dostawione mu zostanie do sprzedaży. Te zaliczenia, dotąd praktykowane, są pierwszą przeszkodą, rolnicy bowiem w obawie utraty kredytu nie chcą pominąć pośredników i lekają się spółek, zapominając iż ostatnie dobrze prowadzone zastąpią kupców w udzielaniu kredytu.

Drugą przeszkodą, niewątpliwie najważniejszą, jest trudność w wyszukaniu spółników firmowych. Dla nadania spółce powagi i zapewnienia jej trwałości, firmista powinien być obeznany z obrotami handlowymi, być specjalistą i majątkowo odpowiedzialnym. Tymczasem w gronie ziemian nie widzimy kupców.

Niektóre spółki zwalczyły tę trudność, powołując do zarządu swoimi interesami wprost ludzi fachowych i mających nie zpośród rolników, lecz ilość podobnych stowarzyszeń jest nazbyt szczupłą.

Cóż więc ma robić przeważająca większość? Zazwyczaj powołuje ona na firmistów ludzi tylko majątkowo odpowiedzialnych, lecz ci znowu odmawiają przyjęcia mandatu. Dlaczego? Oto dla tej prostej zasady, iż obawiają się strat skutkiem tradycyjnej naszej niesłowności, nie trzymania się terminów. Pośrednik, od którego ziemianin jest ściśle zależny w swoich stosunkach handlowych, jakoś łatwiej podola sobie z dłużnikiem, spółka, nadająca uczestnikom zupełną swobodę, jest narażona na ciągłe zawody.

skiego (dnia 6-go lipca r. 1852-go), zostającej pod rządami kustosa katedralnego ks. Tomasza Myślińskiego. Prekonizacja nastąpiła dnia 16-go marca r. 1863-go.

Ks. Popiel objął rządy djecezji dnia 25-go sierpnia t. r. Nieliczna wówczas kapituła witała u próg świątyni ośmdziesiątego pasterza prastarej katedry. Przemawiał administrator. Konsekracja odbyła się dnia 4-go grudnia r. 1863-go przy nadzwyczajnym zbiegowisku publiczności, która od r. 1818-go świadkiem aktu podobnego nie była. Uroczystości za dyspensą dopełnił Henryk hr. Plater, biskup mossopolitański, sufragan łowicki.

Obrząd odbył się zwykłym porządkiem, wedle przepisów ceremonjału rzymsko-katolickiego kościoła. Elektowi towarzyszyli w czasie obrzędu prałaci Myśliński i Baliński. Bullę odczytał ks. Feliks Motyliński, kanonik katedralny, sędzia surogat. Ofiary ponieśli do wielkiego ołtarza: wino w baryłkach, gubernator Dziewanowski i prezes dyrekcji szeregowej Jackowski, chleby, radcowie rządu gubernjalnego Statkowski i Grendyszyński, świece wreszcie nacelnik kancelarji Słupecki i prezydent Bogleski. W czasie *Te Deum* biskup udzielił obecnym błogosławieństwa.

Po skończonym obrzędzie dostojnego pasterza odprowadzili członkowie kapituły, duchowieństwo i lud. O godzinie 2-iej po południu JE. przyjmował powinszowania od włościan, a w dniu 8 ym grudnia celebrował mszę wielką.

Wreszcie inna jeszcze może się wydarzyć kombinacja, gdy zarząd spółki mają objąć firmiści, może nawet uzdolnieni, lecz nieodpowiedzialni, wówczas bowiem ogół rolników wycyfywa się w obawie strat, znowu nie pojmując własnego interesu, oraz zasady, iż w sprawach przemysłowych inteligencja jest równie ważnym kapitałem, jak pieniądź. Słowem — do wniosku poniższego bierzemy podstawę z historii kilku dotychczas w projekcie będących spółek — stowarzyszenie albo ma spółników, a brak mu firmisty, albo odwrotnie, ma firmistę lecz brak mu spółników. Naturalnie, z takiego obrotu rzeczy pośrednicy, przeciwko którym spółki rolnicze są wymierzone, tylko śmiać się muszą, ziemianie bowiem wykazują całą swoją nieudolność handlową.

Jak wyjść z tych trudności, jak złamać opór jednych i zachęcić innych? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwą. Gdy idzie o przekonania, rzecz sprowadza się na grunt szkolnictwa, wykształcenia fachowego. Sądźmy też, iż dopóki ziemianie w gronie swoim nie będą mieli kupców, dopóty sprawa spółek handlowych nie będzie łatwą do rozstrzygnięcia.

Czy jednak wobec tego nie możnaby było posunąć tej sprawy choćby o jeden krok naprzód, przygotowując jednocześnie grunt do jej szerszego rozwoju, mianowicie tworząc najpierw drobniejsze spółki, lub zakładając pojedyncze domy handlowe?

Takie ograniczenie zakresu, konieczne tam, gdzie całokształt programu nie może być zastosowanym, byłoby pewnego rodzaju stanem przejściowym do ostatecznej organizacji spółek handlowych.

Myśl tę rzucają pod opinię tych ziemian, którzy pojmują doniosłość reformy w handlu zbożowym, lecz na zbiorowe przeprowadzenie tej reformy zdobyć się nie mogą.

Wandalin.

Światło elektryczne w teatrach.

Różne a dość niestety liczne katastrofy postawiły kwestję zapewnienia bezpieczeństwa publiczności zgromadzonej w teatrach i innych salach widowisk na porządku dziennym dyskusji dziennikarskiej we wszystkich krajach cywilizowanych, i utrzymują tę sprawę na pierwszym planie, pomimo że echo najtragiczniejszych z owych katastrof już oddawna przebrzmiało i rany się zablżyły...

Niepodobna byłoby policzyć wszystkich mniej lub więcej praktycznych projektów, jakie podawano w tym celu, poczynając od pierwszych rozporządzeń porządkowych, aż do pomysłu „Asfalei”, teatru specjalnie budowanego z materiałów ogniotrwałych, zaopatrzonego w odpowiednie urządzenia hydrauliczne i we wszystko, co do zapobieżenia klęsce pożaru przyczynić się może.

Niezawodnie co w tych projektach i pomysłach jest praktycznego, to weszło już lub wejdzie w życie, ale najważniejszą rolę w szeregu tych ulepszeń odegra zapewne w niedalekiej przyszłości zastąpienie światła gazowego elektrycznym.

Oświetlenie elektryczne zaprowadzono najpierw już w końcu roku 1881-go w teatrze Savoy w Londynie, następnie oświetlono elektrycznością teatr w Bernie w Morawji, świeżo zaś zaprowadzono elektryczność zamiast gazu w *Théâtre des Variétés* w Paryżu, w teatrze królewskim w Monachjum, w *La Scala* i jednym jesz-

Tuż obok świątyni znajdował się mały domek, otoczony zielenią, kryjący się pod bluszczem. Kapituła wystawiła go przed laty kilku, nie spodziewając się, jaki w nim lokator osiadzie... Nowy biskup upodobał sobie to miejsce i w nim obrał schronienie. Ież chwil rozkosznych płoczenie w gościnnych podwojach pasterza swojego spędził...

A czasy to były ciężkie. Pomijając okoliczności zewnętrzne, biskup musiał się borykać z mnóstwem trudności miejscowych. Djecezcja dziesięć lat przeszło nie miała zwierzchnika, poprzedni zaś jej kierownicy mieszkali w Warszawie, rzadka zaglądając do swej poślubionej oblubienicy. Członkowie kapituły po części wymarli, nowych nie miał kto ordynować. Pozostali, przygnębieni wiekiem, w sprawach djececzjalnych pomocni być nie mogli. Ks. Popiel przeto zapelniał stalle kanoniczne i pomyślał o podniesieniu seminarjum.

Wezwany z djecezji lubelskiej świątobliwy kapłan, ks. Gracjan Rzewuski, objął ster tej szkoły, z wielkim dla młodzieży pożytkiem. Zaczyna dłoń biskupa dotknęła niezadługo wszystkiego, co miało związek z życiem religijnym. Urządzone tedy rekolekcje dla duchowieństwa, wzięto się do restauracji kościołów, obok czego zakwitło i życie umysłowe. Nad wszystkim górowała jasna postać pasterza, którego żywot był dla każdego pięknym wzorem.

Jego wielka dobroczynność i praktyki religijne imponowały, chociaż je trzymał w ukryciu. Pracy

cze teatrze w Medjolanie, oraz w teatrze *du Parc* w Brukselli, a nadto opera paryska w tej chwili krząta się około zaprowadzenia elektryczności.

Oprócz innych zalet, o których zaraz będzie mowa, najważniejszą jest niezawodnie i decydująca na korzyść światła elektrycznego powinno być absolutne prawie jego bezpieczeństwo. Konstrukcja lamp elektrycznych żarzących wyklucza zupełnie możliwość zapalenia się od nich jakiegokolwiek ciała. Lampę taką stanowi hermetycznie zamknięte naczynie szklane, w którym drucik węglowy w próżni pod wpływem strumienia elektrycznego rozżarza się do białości. Jeżeli lampa pęknie, wówczas powietrze dostaje się do środka, spala w jednej chwili cieniutki drucik węglowy i światło natychmiast wskutek przerwania prądu elektrycznego gaśnie. Doświadczenie okazało, iż nawet łatwo zapalne przedmioty, zbliżone do pękniętej lampy, nie zapalają się od niej.

Od drutów przewodniczących ogień również powstać nie może, druty te bowiem miedziane w pewnych odstępach zaopatrzone są wstawkami ołowianymi. Gdyby druty w jakibądź sposób przypadkowo zetknęły się z sobą i temperatura wskutek tego się podniosła, to zanim drut przewodowy rozżarzy się do stopnia grożącego niebezpieczeństwem zapalenia się najbliższych przedmiotów, już najbliższa wstawka ołowiana stopi się i prąd będzie przerwany. Prądy zresztą elektryczne przy lampach żarzących się są tak słabe, że i życiu ludzkiemu nie grozi niebezpieczeństwo w razie przypadkowego dotknięcia się nieizolowanych drutów.

Bezpieczeństwo, jakkolwiek ważne, a zdaniem naszym nawet przeważny warunek, nie jest jednakże jedyną zaletą lamp elektrycznych, jedynym argumentem przemawiającym za wprowadzeniem ich na scenę.

W zeszycie marcowym z r. b. miesięcznika *Zeitschrift des Vereines deutscher Ingenieure* znajdujemy szczegółowe sprawozdanie o oświetleniu lampami elektrycznymi Swana teatru Savoy w Londynie i lampami Edisona teatru miejskiego w Bernie; w sprawozdaniu tem, napisanym na podstawie faktów, znajdujemy wyliczone przez badających tę rzecz obiektywnie techników zalety, jakich profan nigdyby się po nowym rodzaju oświetlenia spodziewać nie mógł. Elektryczność daje światło nadzwyczaj przyjemne dla oka, bielsze od gazowego, a zatem bardziej zbliżone do białego, niezbyt jaskrawe, nie rażące dla oka, absolutnie spokojne. Na podniesienie się temperatury w sali światło elektryczne prawie wcale nie wpływa. Przy zupełnym napełnieniu sali teatru w Bernie, obejmującej 1,200 miejsc, temperatura na parterze w chwili zaczęcia przedstawienia wynosiła 18° R., w amfiteatrze 15.5° R., zaś przy końcu widowiska podniosła się zaledwie o 1 1/2° R.

Ważniejszą jeszcze zaletą światła elektrycznego jest to, iż nie psuje ono powietrza, gdy gaz do palenia się absorbuje tlen z powietrza, a w zamian zanieczyszcza powietrze rozmaitemi, często szkodliwymi dla zdrowia produktami spalania; jak mało zaś powietrze zmienia się przy oświetleniu elektrycznym, najlepszym dowodem jest to, iż w teatrze berneńskim, gdzie była urządzona doskonała wentylacja maszynowa, aparaty wentylacyjne teraz przez cały tydzień są bezczynne, tylko w niedzielę pomiędzy przedstawieniem popołudniowym i wieczornym puszczają się w ruch na półgodziny. Ścisłe obliczenia techniczne wykazały, że płomień gazowy zużywa czyli pozbawia tlenu 87 stóp kubicznych powietrza na godzinę. Cyfra ta daje najlepszą miarę tej niedogodności, która przy użyciu światła elektrycznego zupełnie zostaje usunięta.

kapłańskiej dawał przykład z siebie, zasiadając w konfesjonale po parę godzin dziennie. W braku po mocy miejscowej wziął na swoje barki wykłady w seminarjum, a nieraz odrabiał i referaty konsystorskie. Za jego to wpływem wzmogła się prenumerata między księżmi jedynego u nas organu kościelnego, ku wielkiemu pożytkowi służby kapłańskiej.

Dodajmy, iż od pół wieku żaden pasterz nie od był kanonicznego objazdu djecezji... Cóż to za praca nowego biskupa czekała?! Widzimy go też, od czasu do czasu, po fatalnych płockich drogach dążącego do wiejskich kościołków. Patrząc na to każdy się dziwił z jak silną i czułą mu starczyło, bo gdziekolwiek przybył, wszędzie miał coś do czynienia. Zbiegowiska ludu witaly go wszędzie z zapalem. Biskup udzielał sakramentu bierzmowania, konsekwował kościoły i podczas wizyt zbawienną rozciągał kontrolę nad życiem religijnym parafji wewnątrz djecezji.

Wiele jeszcze owoców tej pracy zostało. Kilku dzielnych proboszczów i kaznodziej wyszło z pod wpływu ks. Popiela. Wymienimy, nie obrażając niczyjej skromności: ks. Zygm. Chelmickiego, zdolnego mówcę, ks. Brykczynskiego, znanego chlubnie w piśmiennictwie ludowym (Gwiazdź) i wielu innych.

Rok 1868-my przerwał te prace na niwie pańskiej. Ks. Popiel znalazł się w Warszawie, następnie zaś osiadł w Nowogrodzie.

Dla biografa ks. arcybiskupa niepodobniestwem

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Nietylko pod względem sanitarnym dla widzów, lecz i pod względem gospodarczym dla dyrekcji światła elektryczne jest bardzo korzystne. Produkta spalania gazu osiadają na dekoracjach, freskach, złoconych i pokrywają je grubszą z czasem warstwą brudu. Najlepszy tego dowód mamy na operze paryskiej, w której artystycznie wykonane freski i plafony w foyer uległy już prawie zupełnemu zniszczeniu. Tymczasem w teatrze Savoy w Londynie po półtorarocznym oświetleniu elektrycznym malowidła i złocenia w sali wyglądają tak świeżo, jakby dopiero co ukończone zostały.

Najciekawszym niezawodnie jest to, iż światło elektryczne podnosi akustyczność sali. Nie uczyni sali nieakustycznej akustyczną, to pewna, mieliśmy tego przykład w roku zeszłym w sali sejmu lwowskiego, ale gdzie akustyka umiejętnie została zastosowana, tam światło elektryczne usuwa pewną ważną przeszkodę, jaka przy oświetleniu gazowym powstaje. Zdaje się to dziwnem i niezrozumiałem na pozór, a jednak jest to rzecz bardzo prosta. Płomień gazowy ogrzewają szczególnie warstwę powietrza znajdującą się po nad nim i tworzą przez to lokalne prądy powietrza. Szereg takich lamp unieszczonej pomiędzy sceną i salą tworzy więc rodzaj przejrzystej kurtyny, złożonej z gazów wznoszących się w górę. Ta gazowa kurtyna załamuje silnie fale głosowe i zmusza śpiewaka lub aktora do znacznego wysiłania głosu, ażeby mógł być słyszany. Przy oświetleniu elektrycznym, nie podnosząc temperatury, niedogodność ta znika zupełnie.

Ostatnim wreszcie z rzędu, lecz nie ostatnim pod względem ważności przymiotem światła elektrycznego jest jego taniść.

Cesarsko-niemiecka dyrekcja jeneralna kolei żelaznych państwowych podjęła na wielką skalę badania w przedmiocie oświetlenia elektrycznego i ogłosiła niedawno rezultat tych badań. Według przedłożonego przez nią raportu koszt światła równego jednej świecy normalnej w płomieniu gazowym 12-swiecowym wynosi 0.1775 fenigów na godzinę, a światła elektrycznego takiejże mocy w lampie ośmio-swiecowej 0.1448 fenigów. Światło elektryczne jest zatem o 19.4% tańsze, a jeżeli użyjemy lamp większych, okazuje się jeszcze tańszem. W lampie 150-swiecowej koszt wynoszą tylko 0.1229 fenigów za świecę normalną na godzinę, a w lampie 350-swiecowej tylko 0.0879 fenigów. Cena, podług jakiej obliczono tu koszt oświetlenia gazowego, równą jest prawie cenie u nas praktykowanej, a zatem i u nas zapewne wypadłby taki sam rezultat.

Do taniści oświetlenia elektrycznego przyczynia się jeszcze i to, że z powodu większego bezpieczeństwa zmniejszają się przy jego użyciu różne wydatki. Teatr berneński po wprowadzeniu światła elektrycznego uzyskał zniżenie premii asekuracyjnej z 15 na 12 od tysiąca. Nadto, jak wspomnieliśmy, dekoracje, malowidła, złocenia nie potrzebują tak częstego odnawiania, a przytem sale zimowe mogą być używane do dawania widoków w lecie, co przy gazie dla nieznośnego gorąca jest zupełnie niepodobniem.

Dodajmy do tego jeszcze, iż większe bezpieczeństwo sali wpłynąć może na widzów i zachęcić ich do częstszego odwiedzania teatru, a wyczerpiemy cały szereg głównych pobudek, przemawiających za tem, ażeby sprawa wprowadzenia oświetlenia elektrycznego i w naszych teatrach także wzięta została bez odwołki pod pilną i sympatyczną rozważyć.

Technik.

byłoby uchwycić chwilę bezczynną; jeżeli jednak dotąd cały swój czas dla drugich poświęcał, to podczas pobytu w Nowogrodzie miał go dość dla siebie. Owocem odpoczynku tego była jedna z najpiękniejszych książek w naszej literaturze ludowo-religijnej, a mianowicie „Żywot Zbawiciela Świata, Pana naszego Jezusa Chrystusa, pisany wedle czterech ewangelistów” (Warszawa 1881, 2 edycja, pag. XVI, str. 603). Cóż to za przepiękna praca! Ludzie wykształceni i prostaczki nie wyczerpią z tej skarbnicy wiary i uczucia, złożonych w nią przez autora. To też nie dziwi się, iż mnóstwo egzemplarzy rozszło się między ludem, szerząc w nim głębokie uczucie religijne.

Na konsystorzu w dniu 5-ym lipca r. 1875-go ks. Popiel przeniesionym był na stolicę kujawsko-kaliską. Po Ukazie Najwyższym z dnia 29-go sierpnia r. 1875-go JE. odbył ingres w dniu 19-ym października t. r. do swojej nowej katedry. Ks. pasterz przybył z Warszawy w towarzystwie członków kapituły włocławskiej, prałata Szulca, oraz infułata Lipskiego i profesora seminarjum ks. Stopieżyńskiego. Na dworcu przedstawił się ks. pasterzowi ks. Florjan Kosiński, administrator diecezji, oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Biskup udał się ku klasztorowi ks. reformatów, przed którym oczekiwał go liczny orszak duchowien-

— Ministerstwo spraw wewnętrznych wypracowało projekt loterii państwowej, z której dochód roczny wynieść ma 18 milionów rs. Dochód ten posłuży na zasilanie kasy emerytalnej dla urzędników wydziału cywilnego. Projekt tej loterii przedłożony będzie niebawem pod rozstrząśnięcie rady państwa.

— Zarządzający stadninami państwowymi wydał rozporządzenie, pozwalające profesorom instytutów weterynaryjnych na zwiedzanie w celach naukowych stajni rządowych.

— Dziennik ministerjum komunikacyj w ostatnim swoim zeszyty donosi, iż wybrana w roku 1876-ym komisja, mająca za zadanie zbadanie kwestji obsadzania linii dróg żelaznych drzewami, celem zabezpieczenia ich od zamieci śnieżnych, przysłała do wniosku, że najpraktycznijszym jest używanie na ten cel drzew iglastych, sadzonych dwoma rzędami, w stepowych zaś okolicach, gdzie mogą być hodowane tylko gatunki liściaste drzewa, winny być one sadzone w sześć lub ośm rzędów. Koszt sadzenia drzew, według obliczenia ministerjum, wahać się będą między 2,000 a 1,000 rs. na wiorstę. Dotąd już 30 dróg żelaznych zaprowadziło u siebie takie zabezpieczenie plantu od zasp śnieżnych, na pozostałych zaś odpowiednie roboty mają być bezzwłocznie przedsięwzięte.

— Dyrektor zarządu dróg i komunikacyj w Królestwie Polskiem, inżynier Strolman, powrócił z długiego objazdu, mającego na celu rewizję szos w całym kraju.

— Skrzynki do listów na letnich mieszkaniach w okolicy Warszawy mają być umieszczone jeszcze w bieżącym sezonie. Projekt ten roztrząsany był w r. z., lecz z niewiadomych powodów nie doszedł do skutku. Skrzynki, z których zawartość codziennie winna być zabierana, znajdują się w Mokotowie (niezależnie od skrzynki przy kancelarji gminnej), w Wierzbnie, w Sielcach, w Grochowie mniejszym (niezależnie od skrzynki gminnej w Wawrze) i w Zaciszu. Na Bielanach i na Powązkach istnieją latem skrzynki w obozach wojskowych.

— Słyszeliśmy, iż w zbliżającym się sezonie spacerów, wycieczek pozamiejskich, wyścigów i innych przejażdżek, do których używane są zwykle dorożki, celem uniknięcia zatargów pomiędzy ich właścicielami a publicznością o wygórowaną zapłatę, ma być ustanowioną oddzielna taksa spacerowa, oparta na odległościach pozamiejskich okolic i zastosowana do zwykłej kursowej taksy.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza wykaz 13-tu osób, skazanych na kary pieniężne za niedopełnienie aktu złączenia, oraz 10-iu osób za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym.

— W dniu wczorajszym na placu powązkowskim odbywały się próby strzelania o zmroku, przy oświetleniu elektrycznym; kanonada rozlegała się do godziny 10-ej wieczorem.

— W dniu wczorajszym przejeżdżał przez Warszawę p. Rion de la Croche, korespondent prowincjonalnej prasy francuskiej, zdążający do Moskwy.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś na scenie teatru wielkiego odbyła się próba aspirantów i aspirantek do debiutów w operze i operetce.

* Teatrzyk mały przynosi się w dniu jutrzejszym na letnie legowisko do Alkazaru przy ulicy Królewskiej.

Przenosiny inaugurować ma operetka Lecocq „Książatko”.

* Dziś w teatrze wielkim „Aida” z J. Reszkówną w tytułowej partji.

Abonament lit. A nr 2.

* W przyszłym tygodniu wznowiona być ma niegrana od dość dawna komedja p. K. Zalewskiego „Przed ślubem”.

* P. Bolesław Ładnowski wybiera się wkrótce na gościnne występy do Plocka i Kalisza.

* P. Bolesław Leszczyński udał się w dniu wczorajszym do Krakowa na sześć gościnnych występów.

* Józef Bliziński, jak zapewnia *Gaz. krak.*, napisał nową dwuaktową komedję, mającą odznaczać się niepospolitemi zaletami.

* Wczoraj odbył się w Lublinie drugi z rzędu koncert wokalnoklasykoinstrumentalny pp. Czechowskiej, Friemana, Makowskiego i Szymanowskiego.

— Jubileusz.

Instytucja jałmużnicza dla wstydzających się zebrać, istniejąca, jak wiadomo, przy kościele św. Kazimierza, w pierwszy dzień Zielonych Świątek obchodzić będzie pamiątkę czterdziestoletniej pracy swoich na polu dobroczynności publicznej.

Z tego powodu na posiedzeniu, odbyć się mającym tegoż dnia, o godzinie 4-ej po południu, odczytane zostanie sprawozdanie z działań tejże instytucji.

— Ingres biskupi.

Doszła nas znów wieść, iż ingres ks. Borowskiego do katedry plockiej odbędzie się w przyszłą niedzielę.

Z powodu zamierzonej uroczystości wielu znajomych i dawnych wiernych ks. Borowskiego, zamieszkałych obecnie w Warszawie, wybiera się do Plocka, gdzie bullę o translacji wczoraj odebrano.

— Goście.

Wczoraj wysiadło w Włocławku trzech studentów z wydziału agronomicznego w Hali, celem zwiedzenia poprawnych tutejszych gospodarstw i zawiązania stosunków.

Młodzi ludzie upoważnieni są przez zakład do zdawania relacyj ze swoich wycieczek.

Z kolei przejeżdża przez Warszawę do Nowej Aleksandrii (Puław) dla obejrzenia Instytutu.

— Z sądu.

Wyrok w sprawie o katastrofę przy ulicy Dzikiej, której treść zakomunikowaliśmy czytelnikom w dzisiejszym porannym numerze *Kurjera*, odczytany został dopiero nad ranem, mianowicie o godzinie 3¹/₂.

Jeden tylko z pięciu oskarżonych, tj. Izrael Tajtelbaum (właściciel zawałonej oficyny), uwolniony został zupełnie od odpowiedzialności.

Co do pozostałych sąd uznał winę za dowiedzioną, skazując budowniczego Aleksandra S. na cztery miesiące więzienia, pomocnika zaś budowniczego, Edwarda R., najstra murarskiego Teodora J. i czeladnika murarskiego Edwarda M. na areszt trzymiesięczny.

Przy sposobności prostujemy błąd zecerski, który wkraść się do wczorajszego sprawozdania: obrońcą Izraela Tajtelbauma w procesie, o którym mowa, był adwokat przys. K. Dunin (nie „Dudzin”, jak to błędnie wydrukowano).

stwa. JE. przybrałszy pontyfikalne szaty zainstnował „Kto się w opiekę” i pochód, jakiego Włocławek dawno nie pamiętał, ruszył do katedry. Tłumy zaległy ulicę szeroką, a dzieci sypały kwiaty pod stopy dostojnego pasterza. Po odśpiewaniu „Te Deum” ks. Stopieżyński odczytał bullę, a ks. prałat Kosiński wypowiedział mowę powitalną. Biskup ze zwykłą mu skromnością odpowiadał.

Sprawozdanie z prac pasterskich ks. Popiela na stolicy nowej znajdzie czytelnik w *Przeglądzie katolickim*. Jego listy pasterskie, oraz objazdy świadczą, iż czcigodny biskup zawsze jest niezmiernym w pracy. Za jego rządów przybyło kilka świątyń (jedna z hojnych ofiar Krętkowskiego, obywatela z pod Kowala) i piśmiennictwo pozyskało kilku zdolnych pracowników. Z epoki tej wymienimy dobre książeczki ludowe ks. Rocha Filochowskiego i studja braci Chodyńskich nad prawem prowincjonalnem, drukowane ulamkowo w „Encyklopedji kościelnej”.

Na konsystorzu ostatnim JE. pozyskał nowe przeznaczenie na stolicę warszawską, z którym łączy się godność arcybiskupia. Ks. Popiel opuścił Włocławek, serdecznie przez duchowieństwo i ludność miejscową żegnany i przybył tu dnia 1-go b. m., udając się w dalszą podróż do Petersburga. W dniu 6-ym w kościele św. Katarzyny, delegat papieski

ks. Kuliński, biskup kielecki, nałożył arcybiskupowi paljusz. Efektowna świątynia, erygowana niedługo przez oo. jezuitów, była wspaniale w kwiaty, zieleń i światło jarzące przybraną. W prezbiterjum zgromadziło się miejscowe duchowieństwo zakonne, kapitulne i parafjalne, alumni akademji, oraz seminarzyści. Przy ołtarzu znajdował się biskup Berśniewicz, obecny ks. Popiela na katedrze kujawsko-kaliskiej następcą i dwaj biskupi nominaci: Hryniewicz i Kozłowski. Blasku tej uroczystości dodawał tłum pobożnych, wśród którego widniało prawie całe gremjum poselskie państw katolickich. Mszę wielką odprawił ks. Kuliński, po której arcybiskup udzielił błogosławieństwa obecnym. Tak się ta uroczystość dla kościoła pamiętna zakończyła. *)

Ad. N.

*) NB. Materiały do życiorysu czerpano z pamiętnika jednego z kapłanów diecezji kielecko-kaliskiej, z *Przeglądu katolickiego*, dalej z dzieła Krzyżanowskiego „Katedra plocka”, wreszcie z własnych wspomnień, oraz wskazówek miejscowego duchowieństwa. Pomocniczymi były nam odnośnych diecezji „Rubrycelle”, „Bibliografja” Estrejchera, oraz nr 11-ty *Tygodnika ilustrowanego*, w którym znajduje się wizerunek arcybiskupa z odpowiednim tekstem.

= Nowa moda.
Dziś rano na targu za Żelazną Bramą, zauważyłyśmy dwie panie, okryte płaszczykami z wyksatyny, długimi do samej ziemi.
Płaszczyki zaopatrzone są w obszerne kapturki, które wkładają się na głowę.
Ubranie to przedstawia się wcale estetycznie, a przynajmniej... oryginalnie.

= Niefortunna przejażdżka.
Z nastaniem ciepłych, pogodnych dni wiosennych warszawscy jeźdźcy tłumnie napelniać poczęli aleje Ujazdowskie i Łazienki, popisując się... swoją lańską jazdą.

Niebrak też i pięknych amazonek...
Jedna z nich nawet zainaugurowała onegdaj sezon jazdy konnej znalezieniem się nagle... na parterze.

Szczęściem prócz lekkiego stłuczenia amazonka innego szwanku nie poniosła.

Ostrożnie ze sportem, piękne panie!

= Z ulewy.
Dziś od rana ulewny deszcz nie przestaje padać. Wiele ulic jest literalnie zalanych, zwłaszcza na powiślu, gdzie woda wdarła się do niektórych piwnic i suteryn.

We wsi na drodze ku Raszynowi piorun uderzył w gruszkę stojącą na polu, którą rozdarł na połowę.

Powracający podówczas z pola pastuch Kaeper Wasik został ogłuszony i upadł na ziemię.

Więszego-szwanku biedak nie poniosł.

= Szczególne przeczucie.
Zdarzają się wypadki, iż ludzie wiekowi, pomimo pozornie dobrego stanu zdrowia, zapowiadają rychły swój zgon, prawie co do godziny...

Wczoraj właśnie spełniła się taka zapowiedź na osobie pana W., 75-letniego starca.

Jeszcze we wtorek, starzec oznajmił swojej rodzinie, iż ma nieomylnie przeczucie, że w czwartek odda Bogu ducha.

Stosownie do tego onegdaj p. W. zęgnął wszystkich i czynił ostatnie rozporządzenia majątkowe.

Wezwany przez zatrwożoną rodzinę lekarz znalazł stan zdrowia W. zupełnie normalnym i uspokoił wszystkich, kładąc przeczucie p. W. na karb imagi-nacji i rozdrażnienia nerwowego.

Tymczasem starzec gotował się na pewną śmierć i wczoraj rano przyjął ostatnie sakramenta.

Obiad spożył, jak zwykle, z apetytem i udał się do swojego pokoju „na drzemkę”, trwającą zazwyczaj pół godziny.

Kiedy jednak upłynęła już godzina, zaniepokojony syn wszedł do pokoju starca i zastał go nieżywym w postawie siedzącej na fotelu...

Lekarz, ten sam który zapewniał o pomyślnym stanie zdrowia W., zdumiał się niespodzianym wypadkiem.

Śmieć, jak stwierdził, nastąpiła wskutek paraliżu serca.

= Samobójstwo.
Noży dzisiejszej na Grzybowskiej pod nrem 55 znaleziono Alfonsa B., cieśle, liczącego 37 lat wieku, we krwi brojącego.

Nieszczęśliwy w przystępie obłąkania, które w nieznanym stopniu od kilku dni objawiał, poderzwał sobie gardło nożem kuchennym.

= Wypadki. Na Złotej pod nrem 24 podrzuceno niemowlę pięci letniej, zupełnie nagie.—W alejach Jerolimskich Józef P., będąc moeno pijanym, usiłował powiesić się, czemu jednak przeszkodzono.—Na Browarnej Karolina U., zamierzając przeskoczyć kałużę wody, upadła i złamała rękę.—Na Senatorskiej Paweł S. najechał na Marję G., która uderzona dyszlem w głowę poniosła ciężką ranę.

= Dobry projekt.
Kilkunastu adwokatów, zamieszkałych w Lublinie, zamierza, jak donosi *Gaz. lub.*, przenieść się do miast powiatowych i tu zająć się obroną spraw.

Projekt ten zasługuje na gorące poparcie. Większe bowiem miasta obfitują w ludzi inteligentnych i fachowych, których brak znowu prowincji.

Jest to rezultat zgubnego ruchu dośrodkowego, jaki dotąd jeszcze panuje w podziale lekarzy, adwokatów, techników itd. na przestrzeni kraju naszego.

A przecież życie prowincjonalne podnieść się może tylko przez szerszy w niem udział pierwiastku inteligencji!

To też adwokaci lubelscy dają dobry przykład, który oby znalazł naśladowców i w innych miastach i w innych zawodach.

= Pensje urzędników miejskich.
Miasta prowincjonalne, nie posiadające 10,000 ludności, wypłacają następujące pensje swoim urzędnikom:

Burmistrz, oprócz mieszkania, pobiera pensji od

rs. 400 da 500 rocznie, kasjer od rs. 300 do 400, sekretarz magistratu od rs. 200—300, kancelista od rs. 150—200.

Najniższa zaś służba, jak woźny, otrzymuje od rs. 90—120, stróż zaś od rs. 70—100 rocznie.

Czy nie zamalo?

= Ze stosunków gminnych.
W statystyce do zaludnienia w gubernji plockiej spotykamy tylko jedną gminę, liczącą mniej niż 2,000 mieszkańców, 44 gmin z ludnością 2,000 do 4,000, 52 gmin z 4,000 do 6,000 mk., 13 gmin z ludnością wyżej 6,000 dusz.

W ogólnej ilości wójtów urzęduje 31 pochodzenia szlacheckiego, 17 mieszczan, 62 włościan, 93 piśmiennych i 17 niepiśmiennych.

Wszystkich pisarzy gminnych w gubernji plockiej jest 109-ciu, w tem 44 ze szlachty, 31 mieszczan i 34 włościan.

= Dochody miasta Opoczna.
Kasa miasta Opoczna osiągnęła w roku ubiegłym dochodów rs. 4,000, w której to sumie było wpływów stałych rs. 3,600.

Opoczno posiada kapitałów zapasowych rs. 26,000.

= Epidemja.
W gubernji radomskiej grasuje jeszcze od końca roku zeszłego ospa.

Choroba ta wystąpiła najgroźniej w powiecie opoczyńskim, a mianowicie w czterech gminach: Stuzienna, Wielkowiła, Topolice i Niewierzyn.

W czterech tych miejscowościach zapadło na ospę ogółem 266 osób, a z tych zmarło 98.

Wostatniej cyfrze znajduje się dzieci 88

= Kradzież 10,000 rs.
W Łodzi skradziono posłańcowi z kantoru Hejncła teczkę z listami wartościowemi na sumę 10,000 rs.

Posłaniec, człowiek wypróbowanej wierności, niósł teczkę z kantoru do fabryki i na ulicy, podczas zbiegowiska, ktoś mu wyrwał ją z rąk i bezkarnie zemknął zdołał.

= Wypadek kolejowy.
W dniu dzisiejszym nad ranem, na stacji Piotrków kolei warszawsko-wiedeńskiej, po odejściu pociągu kurjerskiego, dążącego w stronę Warszawy, spostrzeżono na szynach przejechanego przez pół człowieka, dającego słabe znaki życia.

Ze znalezionych dowodów przekonano się, iż przejechany nazywa się Józef Bertel i jest mieszkańcem Warszawy.

Nieszczęśliwy w parę minut później wyzionął ducha.

Ze świata.

× Sobieszciana. Wystawa zabytków historycznych z epoki Sobieskiego rozpocznie się w dniu 11-ym września. Zamiejscowi wystawcy winni okazać swoje nadesłać najpóźniej na dzień 10-ty sierpnia do Krakowa.

× Józef Rychter podpisał ma w tych dniach umowę, na mocy której obejmuje artystyczne kierownictwo teatru poznańskiego.

× Czwarty zjazd lekarzy i przyrodników odbędzie się w Poznaniu w dniach od 3-go do 6-go września r. b. nie licząc w to dni następnych, wycieczkom poświęconych. Zjazd rozpocznie się na ośm sekcij. Zgłosiło się dotąd z wykładami kilkunastu uczonych. Wydział gospodarczy zjazdu stanowią: dr Wicherkiewicz (przewodniczący), dr Osowicki (sekretarz), dr Jarnatowski (skarbnik).

× Henryk Siemiradzki porzucił dawną swoją pracownię i przeniósł się do własnego *palazzo*, który ma być urządzony z wielkim smakiem i wykwintem.

× Turniej szachowy. Dzień szósty. Bird wybornie przez cały czas turnieju dysponowany odniósł znowu zwycięstwo nad godnym siebie przeciwnikiem Mackenzie. Winawer niema szczęścia; pomijając już, iż dzienniki zagraniczne coraz to do nowej zaliczają go narodowości, nie może dotąd utrzymać się na stanowisku, na którym go zwycięstwa wiedeńskie postawiły. Świeżo zmógł go Czigarin („sein Landsmann“— jak piszą niemieckie dzienniki), a partja z Rosenthałem trzykroć rozegrywana, za każdym razem zakończyła się remis. English pobił Sellmana.

× Wacław Brożik, znany czeski mistrz pędzla, no-wem aredziejem zwrócił na siebie uwagę paryskiego artystycznego świata. Tym razem jest to obraz wielkich rozmiarów (siedm metrów długości na pięć wysokości), przedstawiający „Hussa skazanego na śmierć“.

× Nareszcie! Dnia 9-go b. m. w jednym z parafialnych kościołów węgierskich bez żadnej ostentacji i ceremonji pobłogosławiony został związek małżeński między Janem Straussem i Adela Strauss. Był to trzeci tego rodzaju występ słynnego kompozytora...

× Niespodzianka. Działo się to pod Paryżem w pewnym miasteczku, w którym pod jednym dachem mieszkali ojciec, wdowiec sześćdziesięcioletni i syn, już od

lat wielu w przyjaznych stosunkach z pewną damą zostający. Owocem tego związku było dwoje dzieci—chłopczyk i dziewczeczka. Ojciec niejednokrotnie upominał syna, aby z „przyjaciółką“ swoją raz przecie się ożenił. Rady atoli ojca pozostawały zawsze bez skutku. Wreszcie, czując się raz niezwykle słabym, woła syna i oświadcza mu, iż jeśli nie ożeni się i to w najkrótszym czasie, to... on sam matkę swoich wnuczat weźmie za żonę. Syn raz jeszcze oparł się rozkazowi, nie biorąc słów ojca na serjo. Ten jednak spełnił groźbę swoją do joty—z „przyjaciółką“ syna wziął ślub *in extremis* i skonał spokojny, zostawiając pokazne mienie do prawnego rozdziału między syna i rzeczone dzieci, z których każde otrzymało po 500,000 franków.

× Końca niema! Codzienną połowę rubryki „ze świata“ mogliśmy zapełnić samemi tylko odmianami samobójstwa z miłości... Ile miast na świecie, tyle serc zrąbanych postrzałami Amora i zrozpaczonych... do samobójstwa. Najświeższy wypadek. „On“ był strzelcem nadwornym w Berlinie—„ona“ ubogą, ale piękną i młodą szwaczką. On ją zdradził, a raczej przestał kochać; ona wzięła rzecz na serjo i... otruła się. „A szkoda, była piękna i młoda“—jak powiada ballada...

× Dla amatorów kawioru. Ciekawy proces rozpoczęty w tych dniach w Hamburgu wyświecił w jakich pierwiastków składa się nieraz kawior wysyłany na świat cały z tego miasta. Pewien bowiem chemik frankfureki odkrył w otrzymanym ztamtąd kawiorze... masę drukarską!

× Dyrektor teatru w Głogowie pociągnięty został do odpowiedzialności za odbywanie prób w niedziele, podczas kiedy w kościołach odprawia się nabożeństwo...

× John Brown postawił swoim spadkobiercom... 20,000 funtów szterlingów. Bodaj to być kamerydynamem królowej Wiktorji!

× Czarownik. Rosyjskie pisma opowiadają, co następuje. Na Kaukazie, w aule naurusowskim spostrzeżono, iż na cmentarzu naruszony został grób świeżo pochowanego dziecka. Ślady od mogiły szły do chaty znane-go w okolicy czarodzieja, starego kabardyńca. Znaleziono go siedzącego u komina i warzącego coś w wielkim tyglu... Zarzucony pytaniami nie odpowiadał nic. Wyłamano tedy drzwi od alkowy i najodważniejsi cofnęli się. Ujrzawszy wiszącą na ścianie połowę zwłok odgrzebanego dziecka i rozrzuconych po podłodze kilka czar-szek. Czarownik nie zeznał nic, natomiast sześciolate-tnia, mieszkająca z nim córeczka, wygadała się, iż oj-ciec często odkopywał trupy dzieci, zwłaszcza bardzo małych i pokrajawszy je na części, gotował, mięso zjadł, tłuszcz zaś do butelek zlewał i jako lekarstwo jak-ież sprzedawał. Nie mówiła o tem nigdy nikomu, gdyż ojciec groził, iż zje ją samą, jeżeli cokolwiek wypaple. Potwora oddano w ręce sprawiedliwości...

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu J. Leckowskiemu w Potoku. — Prosimy Z nadesłanego zrobimy użytek.

— A. n. Szanowny panie redaktorze! Załatwiwszy w dniu dzisiejszym polubownie nieporozumienie zaszele między rzadca hotelu Victoria a panem N. S., mam zaszczyt przy niniejszem przesłać sz. p. ofiarowaną przez p. N. S. na moje ręce kwotę rs. 30 na pomnik Mickiewicza, jako zadosyćuczynienie za wyświadczoną przez pana N. S. obelgę. Racz szan-pan przyjąć itd. Wiktor Schreyer, adwokat przy-sięgły.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż na dochód starców i sierot, pod opieką Towarzystwa zostających, danem będzie w sobotę, dnia 12-go maja r. b., o godzinie 8-ej wieczorem (a nie w piątek, jak to pierwotnie donoszono) przedstawienie teatru amatorskiego, złożone

1) z komedji tłumaczonej z francuskiego pod tytułem: „Morderca“,

2) z monodramu pod tytułem: „Natura wilka wy-ciąga z lasu“, Syrokomli,

3) z komedji w 1-ym akcie, odznaczonej pierwszą na-grodą na konkursie dramatycznym pod tytułem: „Roc-nica ślubu“ Franciszka Lanci (na żądanie).

Prezes administracji ogólnej Swieszewski, członek sekretarz J. Heppen.

Ne krololgia.

† S. p. Adam **Doberski**, b. oficer wojsk napoleońskich, przeżywszy lat 104, po krótkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 9 maja r. b. Stroskane dzieci z wnukami i prawnukami zapraszają kre-wnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła parafji Raszyn, za rogatką jerozolimską (wiorsta 12), na tenże cmentarz w sobotę, o godzinie 5-ej po-południu, dnia 12 b. m. —1715—

† S. p. Celina z Beyerów **Szulgin**, żona urzędnika warszawskiego uniwersytetu, przeżywszy lat 38, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia

10 kwietnia r. b. Pozostali w smutku mąż, siostra i rodzeństwo zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 12 b. m., w sobotę, o godzinie 6-ej po południu, odbyć się mające. —1721—

† S. p. Leon **Lempicki**, subjekt złotniczy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 36, przeniósł się do wieczności w dniu 10-m maja r. b. W smutku pozostała żona wraz z córką, matką i rodziną. W żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza dnia 12 b. m., o godzinie 9 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1722—

† S. p. Feliks **Godlewski**, były obywatel ziemski zmarł dnia 10 maja r. b. Pozostała w smutku córka zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 12 b. m., w sobotę, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Anny, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —1726—

† S. p. Marja z Markiewiczów **Plewińska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 39, zakończyła życie dnia 10 maja r. b., o godzinie 8-ej wieczór. Stroskany mąż z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 12 b. m., w sobotę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-ej zrana, jako też na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 6-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —1724—

† S. p. Grzegorz Andrzej **Schuller**, fabrykant i obywatel m. Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 72. Pozostała żona, synowie, córka, zięć i wnuk oraz synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 13 b. m., w niedzielę, o godzinie 4-ej po południu, w kaplicy przy ulicy Myłej, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —1718—

† W schronieniu paralityków nieuleczalnych przy ulicy Nowowiejskiej nr 12, odprawiona zostanie dnia 12 b. m., w sobotę, o godzinie 10-ej zrana, msza św. żałobna, za duszę s. p. Adama **Łęskiego**, b. ministra, sekretarza stanu, a to w kaplicy miejscowej, której on był głównym fundatorem, na mszę taką zarząd schronienia zaprasza krewnych i znajomych zmarłego. —460—

† W sobotę, dnia 12 maja, jako w rocznicę śmierci s. p. Walerjana **Kleckiego**, doktora medycyny, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1712—

† Liczne zebraniem współsiadom, przyjaciółom, znajomym i mieszkańcom miasta Sochaczewa, którzy oddali ostatnią posługę s. p. Kazimierzowi Aleksandrowi **Gerbolewskiemu**, b. właścicielowi majątku Czerwonka, pozostała żona wraz z dziećmi składa serdeczne „Bóg zapłać“. —1716—

Z Cesarstwa.

Petersburg 9-go maja. —Pomiędzy osobami, które z okazji koronacji mają otrzymać tytuły książąt lub hrabiów, dzienniki wymieniają dwóch ministrów i bankiera barona Stieglitza. Ten ostatni ma być podniesiony do godności hrabiego.

Petersburg 10-go maja. —*Russkija wiadomości* donoszą z wiarygodnych źródeł, że komisja do zrewidowania instytucji lokalnych, zostająca pod przewodnictwem sekretarza stanu Kochanowa, ukończyła temi dniami rewizję centralnych instytucji gubernjalnych i przechodzi obecnie do obrad nad sprawą ziemstw gubernjalnych. Podobno za podstawę do prac komisji w tym przedmiocie służyć mają przedstawienia samych ziemstw, oraz rezultaty rewizyj senatorów, którzy oświadczyli się za koniecznością zniesienia dualizmu, istniejącego między instytucjami rządowymi a ziemskimi i za zupełnem zjednoczeniem jednych i drugich.

Petersburg 10-go maja. —Rada zarządzająca głównego towarzystwa rosyjskich dróg żelaznych upoważniła redakcję *Nowosti* do oświadczenia, że wiadomość o zaciąganiu przez towarzystwo pożyczki na koszt ułożenia drugiego toru na drodze petersbursko-warszawskiej jest pozbawioną zasady.

Petersburg 10-go maja. —*Nowosti*, omawiając zaszłe przed niedawnym czasem w fabryce żyrdowskiej wypadki, rzucają myśl, aby dla uniknięcia na przyszłość wszelkich zatargów o płacę pomiędzy właścicielami fabryk i robotnikami, do decydowania w kwestji obniżenia płac dopuszczani byli także ci ostatni. Zdaniem *Nowosti*, pomysł ten dalby się wprowadzić w wykonanie, a to w ten sposób, że o obniżeniu wynagrodzenia za robotę decydowałoby właściciele i zarząd fabryki łącznie z kilkoma przedstawicielami robotników. Wybrani w tym celu przedstawiciele klasy robotniczej, przekonawszy się że obniżenie płacy nie jest samowolnem lecz ma uzasadnione przyczyny, niezawodnie umieliby stan rzeczy przedstawić

swoim towarzyszom a to zapobiegłoby wszelkim zajściom, biorącym zazwyczaj początek z nieporozumienia.

Moskwa 9-go maja. — Jak donoszą *Moskowskija wiadomości*, niektórzy petersburscy bankierzy, właściciele kantorów i innych zakładów przemysłowo-handlowych postanowili dla uczczenia koronacji zawiesić na tydzień wszelkie czynności, a pracownikom swoim udzielić jednomiesięcznych pensyj w formie gratyfikacji.

Kijów 9-go maja. — Z Jekaterynosławia donoszą *Kijewlaninowi*, że przed świętami żydowskimi wśród miejscowej ludności starozakonnej dało się widzieć pewne zaniepokojenie. Powód do wzniecenia podobnych obaw dało parę drobnych zajść. Zaniepokojeni tem żydzi udali się do gubernatora z prośbą o rozciągnięcie nad nimi opieki.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego“.

Kraków 11-go maja. — *Gaz. krak.* donosi, iż w Paryżu wyszedł tom I-y dzieła zatytułowanego: „Teką Nieczui“, które ma być odpowiedzią na słynną w swoim czasie „Teke Stańczyka“ i stanowi morderczą krytykę całej działalności tego stronnictwa. Niektóre „Listy“ przypominają swym językiem historycznym, lapidarnością zdań i skrzyżnym dowcipem najlepsze czasy pisarskie autora „Nieczujów“.

Lwów 8-go maja. — W okręgu gmin wiejskich powiatu Turka-Borynia przyjęto kandydaturę p. Władysława Łozińskiego, byłego redaktora *Gazety lwowskiej*.

Berlin 9-go maja. — Komisja budżetowa rozpocznie swoje prace 23-go maja i będzie obradowała codziennie. Chce ona ukończyć pracę nad budżetem w przeciągu trzech tygodni. Wnioski postępowców, aby rozbiór budżetu odłożyć aż do przedłożenia zamknięć rachunkowych za r. 1882/3, odrzucono.

Berlin 9-go maja. — *Kreuzztg* donosi, że zdrowie księcia Bismarka w ostatnich czasach bardzo się pogorszyło; szczególnie cierpienia nerwowe w twarzy bardzo się wzmogły. Lekarze zalecają zupełne wstrzymanie się od zajęć.

Paryż 9-go maja. — Prezydentem rady municypalnej wybrany został 39 głosami przeciw 27 oportunistów Thorse. Dotychczasowy prezydent rady „nieprzejednany“ Bouteiller zrzekł się wpiery kandydatury.

Paryż 9-go maja. — Bonnal, archiwista departamentu wojny, otrzymał dymisję, ponieważ w wydanej przez siebie książce: „Le royaume de Prusse“ napadł z niezmierną gwałtownością na kilku członków rodziny Hohenzollernów i użył niektórych dokumentów z archiwum ministerstwa wojny bez upoważnienia ministra.

Rzym 8-go maja. — P. Schloetzer doręczył dzisiaj w Watykanie notę pruską.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Wiedeń 11-go maja. — W tutejszych kołach rządowych stan zdrowia księcia Bismarka budzi żywy niepokój.

Wiedeń 11-go maja. — Klub „zjednoczonej lewicy“ rady państwa wydał manifest do wyborców, w którym przyrzeka im dalej walczyć energicznie w obronie interesów niemieckich i wyraża pewność zwycięstwa.

Londyn 11-go maja. — Dzisiejsze *Daily News* donoszą, iż rząd angielski zapytał kedywa, czyli mniema, że akt koncesji, wydany niegdyś Lessepsowi na przekopanie kanału Sueskiego, zapewnia mu wyłączne prawo do wykonania podobnego dzieła na terytorjum egipskiem. Prawnicy rządu egipskiego odpowiedzieli przecząco (Anglja zamierza bowiem przekopac nowy kanał, idący z Aleksandrii; *przyp. red.*).

Londyn 11-go maja. — Zgromadzenie najpotężniejszych właścicieli okrętów prywatnych uchwalilo rezolucję, wzywającą rząd do przekopania drugiego kanału w Egipcie i gwarantuje rządowi dochody.

Petersburg 11-go maja. — Hr. Pahlen, mianowany został z Najwyższego rozkazu prezesem komisji do spraw żydowskich.

Petersburg 11-go maja. — Dzienniki tutejsze donoszą, że dnia 1-go maja st. st. (a więc pojutrze, *przyp. red.*) nastąpi w tutej-

szym kościele katolickim św. Katarzyny wręczenie paljusza i zaprzysiężenie JE. księdza arcybiskupa metropolity Gintowta.

Petersburg 11-go maja.

Praw. wiestnik publikuje Najwyższe pismo do gubernatora lubelskiego, rz. r. st. Stamirowa, wyrażające mu zadowolenie monarsze za pomyślny wynik poboru podatków.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 11-go maja godz. 2 m. 30 po południu
Bilety banku rosyjskiego w transakcjach natychmiastowych 201.70
Bilety banku rosyjskiego na dostawę w końcu miesiąca 202.—
Weksle na Warszawę kr. 201.50
Wschodnia pożyczka III-ej emisji 58.10
Akcje kredytowe. 525.—
Żyto w towarze gotowym. 146.—
Żyto na dostawę. 149.—
Usposobienie słabe.

Z sali sądowej.

W dniu dzisiejszym w sali posiedzeń I-go wydziału sądu okręgowego roztrząsaną jest sprawa dwóch studentów tutejszego uniwersytetu, oskarżonych o zobelenie żandarmów, przywołanych do przestrzegania porządku przed gmachem uniwersyteckim w dniach 17-ym i 18-ym kwietnia.

Do wnętrza gmachu sądowego mają wstęp tylko sędziowie etatowi, oraz osoby zaopatrzone w bilety, audytorjum więc składa się wyłącznie z przedstawicieli sfer inteligentnych.

Na dole i na galerji widać też znaczną liczbę dam. Komplet sędziów wszedł do sali o godzinie 11-ej, tworzą go zaś wice-prezes p. Lermontow i członkowie sądu pp. Polakow i Grünwald, oraz prokurator sądu p. Postowski, który sam redagował akty oskarżenia w obu sprawach i popiera też osobiście wnioski swoje na posiedzeniu dzisiejszem.

Prezydujący przywołuje najpierw sprawę p. Wacława Rymczy.

Zapoznajmy się z jej treścią. We środę dnia 6-go (18-go) kwietnia r. b. z powodu zajść w uniwersytecie wzbroniono wstępu do uniwersytetu tym ze studentów, którzy uczestniczyli w urzędzonym dnia poprzedniego zebraniu studentekiem.

W celu utrzymania porządku na ulicy w pobliżu gmachu uniwersyteckiego postawiono tam oddział żandarmów konnych. Tymczasem przed zamkniętą bramą uniwersytetu zgromadziła się znaczna liczba studentów. Inspektor (p. Popow) oznajmił im, że pozbawiono ich wstępu do uniwersytetu na czas pewien tylko, i że w razie zniesienia powyższego rozporządzenia, niezwłocznie będą o tem zawiadomieni; jednocześnie p. P. polecił doręczyć niektórym studentom adresowane do nich listy, nadesłane z poczty dnia tego, jak zwykle do uniwersytetu.

Po tem wyjaśnieniu pomocnik p. oberpolicmajstra m. Warszawy, podpułkownik Własowski, polecił porucznikowi żandarmów p. Aleksiejewowi, iżby zażądał od studentów rozejścia się, a w razie odmowy oczyścił ulicę przy pomocy żandarmów.

Porucznik A. wykonał zlecenie, żądając najpierw od studentów dobrowolnego opuszczenia zajmowanej przez nich pozycji, gdy jednak propozycja ta nie odniosła skutku, porucznik dał komendę swojemu oddziałowi i wyparował studentów od bram uniwersyteckich.

W czasie tego starcia studenci przyjmowali odezwy porucznika, ku nim skierowane, śmiechem, a komendę żartami.

Według aktu oskarżenia, w ich gronie najbardziej miał się odznaczać student Wacław Rymcza, zajmując w szeregach pierwsze stanowisko, najwięcej krzyczał a przy zwrocie konnicy na tłum uderzył konia laską.

Aresztowany pan R. stanął pod zarzutem — oporu słusznym żądaniom władzy policyjnej, oraz znieważenia obelżywemi słowami oficera żandarmskiego i jego podkomendnych w czasie wykonywania przez tychże obowiązków urzędu.

Winę jego w tym względzie mniej lub więcej dokładnie stwierdziły zeznania poruczników żandarmów Aleksiejewa i Zimina, majora Maczyńskiego i podpułkownika Własowskiego. Natomiast wezwani również w charakterze świadków studenci uniwersytetu Wiktor Kraszewski, Zygmunt Szczypiorski, Kazimierz Marcinkowski, Stanisław Norblin i Bolesław Hirsfeld utrzymywali, iż p. R. nie wyróżniał się od innych, i że obelżywe słowa, które rozlegały

się spośród tłumu, stosowały się nie do porucznika A., lecz w ogóle do żandarmów rozpedzających studentów, pomimo iż ci ostatni wyrazili chęć rozejść się dobrowolnie w razie, jeśli policja usunie się. Co się tyczy oskarżonego, to ten oświadczył, że ani nie stawiał oporu żandarmom, ani też nie lżył ich; uderzył tylko istotnie laską konia jednego z żandarmów, który najeżdżał nań, chciał bowiem tym sposobem ocalić się od przejechania.

W takim stadium sprawa, której treść opowiedzieliśmy powyżej, podług osnowy odczytanego na posiedzeniu dzisiejszym aktu oskarżenia, przyszła pod rozważenie sądu.

Pod sądny—p. Wacław Rymśa jest studentem I-go kursu medycyny w uniwersytecie warszawskim i liczy 21 lat wieku. Pochodzi z rodziny szlacheckiej. Ponieważ zarzucane mu przestępstwa zakwalifikowano pod § 30 i 31 ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju, oraz § 286 kodeksu karnego, najwyższą więc karą, która mu grozi, jest zamknięcie w domu poprawy na czas od 2-eh do 4-eh miesięcy. Przed oskarżonym zasiada obrońca jego, adw. przys. p. Henryk Krajewski.

Po odczytaniu aktu oskarżenia i odebraniu przysięgi od świadków, którzy stawili się w komplecie, rozpoczyna się śledztwo główne.

Przed sądem stają kolejno podpułkownik Własowski i porucznicy żandarmów Aleksiejew i Zimin. W tej chwili (godzina 12^{1/2}) skończyło się badanie tego ostatniego. Porucznik Aleksiejew—według jego opowiadania—czterokrotnie wzywał studentów do rozejścia się i następnie sam słyszał obelgi z ust Rymśy.

Pod sądny w tem miejscu objaśnia, iż studenci rozejść się nie mogli, gdyż byli zewsząd otoczeni przez żandarmów; studentów było około trzystu.

Badanie świadków trwa dalej.

GIEŁDA

Dnia 11-go maja 1883-go roku

Tak jak to depesze kursowe wczorajsze przewidywać pozwalały, kursa walut zagranicznych podniosły się na giełdzie naszej.

Wiadomości szacunkowe również nie były korzystne. Donosiły one o kursie 202.25 marek za 100 rubli na koniec miesiąca jako żądanym i o 202, jako ofiarowywanym.

Podwyżka na 100 markach wynosi w żądaniach 10 kop. i doprowadza ona kursa prawie do równi berlińskiej. Kurs 202 zredukowany do sposobu notowania w Warszawie, wynosi 49.50 rubli za 100 marek bez kosztów tranzakcyj.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.65^{1/2}, płacono zaś z początku 49.60, później po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb 2^{1/2} kop. taniej — 49.57^{1/2}.

Za krótkoterminowe 49.57^{1/2} rubli żądano za 100 m., płacono z początku kurs początkowy wczorajszy, później jednak rozwinęło się silniejsze usposobienie i kurs ten podniósł się o 10 kop. do 49.52^{1/2}.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe 49.55, za krótkoterminowe zaś 49.45 płacono chętnie.

Na Londyn długoterminowe z samego początku tanie. Oddawano je po 10.02^{1/2} i 10.03, cena krótkoterminowych podniosła się do 10.07, przy żądaniu jeszcze o 1 kop. wyższym.

Na Paryż 40.30 za 100 fr. żądano, płacono zaś 40.20 z początku, później coraz drożej, aż do 40.27^{1/2}.

Na Wiedeń bez obrotu, żądano 84.65—o 20 kop. wyżej niż wczoraj.

Papiery państwowe bez obrotu. Żądania pozostały wysokie, niezmiennione, 88 za większe likwidacyjne, 87.70 za mniejsze, 92 za pożyczkę wschodnią.

Listy zastawne bezmiennne. Żądano za nie jak wczoraj 100.20 za lit. A. i B. serji I-iej i 100.10 za małe te same serji. Za serję III-cią 100.05. Płacono zaś 100.10 za B. serji I-iej, 99.95 za małe. Serji III-ciej małe po 99.90 oddawano.

Listy miejskie jeszcze droższe. Za serji II-iej płacono kurs wczoraj żądany 93.70. Obracano też serję IV po 92.45, aż do 92.60.

Z akcyj sprzedano partję józefowskich po 510 i partję łyżkowskich po 300. Żądania za inne są ciągle bardzo wysokie.

Godzina 12^{1/2}. Usposobienie bez zmiany. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.67^{1/2} żądano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 11-go maja 1883-go roku.

Dowóz zboża na targ ciągle mały. Dostawiono pszenicy 50 korcy, żyta 80 i owsa około 100 korcy.

Dostawcami byli po większej części włościanie z okolic Warszawy i z Podlasia.

Żądania w ogóle były bardzo wysokie, sprzedaż więc

szła trudno, gdyż uwzględnić ich nie chciano pod wpływem przyjaźniejszej pogody.

Pomimo to jednak pilniej potrzebujący, na wysokie ceny zgodzić się musieli.

Płacono za pszenicę 9 rs. do 9 rs. 50 kop. Tę ostatnią cenę osiągało tylko ziarno bardzo piękne.

Za żyto również ceny bardzo wysokie płacono, a mianowicie 6 rs., a nawet i więcej za wyborowe.

Owies bardzo drogi. Rs. 4 do rs. 4 kop. 20 płać musiano.

Ziemniaki bez zmiany.

Siana i słomy dowóz znaczny, lecz pomimo to ceny, szczególnie siana, ciągle wzrastają. Dziś już były one o 5 kop. na pudzie wyższe, niż dni poprzednich. Za pud płacono do 80 kop., za pud słomy bezzmiennie do 35 kop.

Małą ilość konieczyzny czerwonej sprzedano po kop. 75 za pud.

Jak zwykle w piątek, na targu znajdowało się wiele włościanek z okolic miasta z nabiałem i masłem.

Masła funt sprzedawano po 37^{1/2} kop.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności

dnia 11-go maja.

Mały dowóz mięsa bitego do miasta i zmniejszenie się dostawy bydła rogatego spowodowały podniesienie się cen mięsa i to podniesienie się dosyć dotkliwie.

Za poledwiec płać musiano kop. 24 za funt, za pieczeń „zrazówkę”—16, za mięso z innych części 15 kop. Cielecina taniej w ćwierci 12 kop. za funt, z innych części 10 kop. Wieprzowina bez zmiany: od szynki 15, schab 18 kop.

Prosiak mały 60 kop. do 1 rs. 50 kop. Drob pozostaje w jednej cenie choć targ nie jest weń obficie zaopatrzony.

Kurczęta od 20 do 40 kop. sztuka, stosownie do wielkości.

Nabiał ciągle bardzo drogi. Śmietana 40 kop., śmietanka 20 kop., zsiadłe mleko ze śmietaną kwarta 7 kop., serek mały 20 kop.

Masło również drogie. Płacono 40 kop. za funt. Jaja nieco tańsze niż w tygodniu poprzednim. Za kopę 90 kop. żądały wieśniaczki, które dosyć znaczne ilości dostawiały.

Ryb bardzo mało na targach i z tego powodu trochę droższe. Żywe szczupaki i liny 35 kop. za funt, śnieg szczupaki i liny 25, sandacz 15 kop.

Raki jeszcze drogie. Kopa małych 80 kop., większe do 2 rs. za kopę płać trzeba.

Z nowalji szczawiu bardzo wiele przyniosły włościanki. Za 5 kop. dostać można ilość wystarczającą na 8 osób. Sałata również obficie dostawiona jest tania—10 kop. wiązka na 5 osób. Natomiast szpinak bardzo drogi. Za 15 kop. za ledwie na mały płaski talerzyk. Młode ziemniaki—o ile nie fałszowane—bardzo drogie i bardzo ich mało.

Ogórek spory 30 kop.

Szparagów dotąd niema na targach. Spóźniona wiosna powoduje, że w wielu szparagarniach, które w innych latach już o tej porze po kilka tysięcy szparagów wydały, dziś jeszcze ani jednego nie wycięto.

J. Wł.

WYKAZ DEPEsz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 10-ym maja roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Mickie Herman 50, Bednarska 4, — Malagowski, Marszałkowska 28, — Baumgarten, — Chiel Zilberberg, Twarda, — Wolberg dla Nejmana, — Zilbermec, Muranow 14, — Teodor Rosenwajg, — Samuel Nejmark, — Gorenzon, Nalewki, — Chaim Rudziner, — Tiszberg, — Paweł Strzyński, Królewska 3. — Redlicki, Elektoralna, — Machwic, hotel Saski, — Zakrzewski, hotel Rzymski, — Szulner, Nowolipki 38, — Chajzec, Nalewki.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA

WIELKI: Dziś: „Aida” (występ p. Reszkówny, a-bonament lit. A, nr 2). Jutro: „Dwa światy”. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Syn Giboyera”. Jutro: „Pierwsza miłość”, „Pan Geldchab” i „Wesele w Ojcowie”. — MAŁY: Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru”. — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Jutro: „Książętko”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 8 cali 6.

— J. O. księżna Marja Mesczerska, z familją, w przejeździe z Wiednia do Moskwy, raczyła zamieszkać w hotelu Francuskim (plac Zielony), z kąd po jednodniowym wypoczynku udała się w dalszą podróż. —1719—

— Dr Aleksander Hertz, mieszka obecnie przy ulicy Długiej nr 43, wprost Nalewek, na pierwszym piętrze. Przyjmuje od godziny 9-tej do 10-tej zrana. —1720—

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 22-gim i 23-im marca (3-im i 4-tym kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 1-em półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za papiery te, o ile przed dniem 29-tym maja (10-tym czerwca) r. b., złożone zostaną w dyrekcji głównej do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2-go (14-go) czerwca r. b., to jest przed terminem 10-go (22-go) czerwca r. b., w którym należności, o jakich mowa, stają się wymagalnymi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmuje do wcześniejszego sprawdzenia, tak listy zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanymi, aż do włącznie dnia 28-go maja (9-go czerwca) r. b., co dziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-tej zrana do 1-ej z południa. —347—

Dyrekcja główna

Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podając do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne, wylosowane w dniach 22-im i 23-im marca (3-im i 4-tym kwietnia) r. b., oraz za kupony w terminie 10-go (22-go) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-tej zrana do 1-ej z południa, potrącając jedynie procent za brakujące dni do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie. —348—

DO MOSKWY

wyjeżdżającym na koronację poleca się mieszkanie wygodnie umeblowane z 5 pokoi, kuchni, przedpokojem, z wszelkimi wygodami, kucharzem i naczyńiami. Porozumieć się można Saski hotel, nr 32. (1710)

Château des Fleurs.

Taką nosić będzie nazwę nowo-otwierający się zakład restauracyjny przy ulicy Długiej nr 9.

Château des Fleurs posiada: śliczny ogród, ogromny lokal gustownie i elegancko urządzone, z zaprowadzeniem rozmaitych ulepszeń i nowości odpowiadających pierwszorzędnym tego rodzaju europejskim zakładom.

Nowo-urządzone sceny: zimową i letnią, na których popisywać się będą pierwszorzędne siły zagraniczne.

Strzelnica urządzona zupełnie nowym sposobem i t. p.

Jak widzimy pomyślano o wszystkim.

Zakładu tego rodzaju w naszym mieście jeszcze nie było, a więc prawo egzystencji Château des Fleurs jest zapewnione, jeżeli jeszcze dodamy, że właścicielem jest dobrze znany warszawskiej publiczności p. K. Kuziński, kilkoletni dzierżawca restauracji i teatru Alhambra, który potrafi ten zakład utrzymać na pierwszorzędnej stopie. (459)

Hawańskie prawdziwe Cygara

otrzymuje w wielkich partjach wprost z Hawan, Skład pod firmą

Kalinowski i Przepiórkowski w Warszawie (hotel Europejski).

Znawcom i amatorom wyborowych cygar poleca się cygara ze zbioru 1881 roku, Cygara oryginalne Hawańskie i inne prawdziwe amerykańskie, od cen 9 rs. do 80 rs. za 100 sztuk.

Laskawe zamówienia z Cesarstwa i Królestwa, wyse-a franco, — na żądanie cenniki wysyłają się od wrotną pocztą. —426—

Słynne Pierniki i Czekoladę

z fabryki pana Jana Wróblewskiego ja tylko jedna sprzedaje w Parku Łazienkowskim, przy źródle, schodząc z Botanicznego ogrodu. Nadmieniam także sz. publiczności, że każda paczka zaopatrzona jest firmą fabryki. —436— Weronika Pawłowska

Komitet Kasy Pożyczkowej Przemysłowców warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że składanie głosów do urny wyborczej, na wybrać się mających 10-iu nowych reprezentantów kasy, w miejsce ubytych, skutkiem ukończenia się pięcioletniej kadencji, dopełniać się będzie w lokalu kasy, przy ulicy Nowosenatorskiej pod nr 7 w dniach 3-im (15-ym), 4-ym (16-ym), 5-ym (17-ym) i 6-ym (18-ym) maja r. b. od godziny 9-tej rano do 2-jej po południu.

W dniu zaś 7-ym (19-ym) maja, od godziny 9-tej rano do godziny 7-jej wieczorem, poczem nastąpi publiczne otwarcie urny wyborczej, obliczenie głosów i spisanie stosownego protokołu. —458—

— Dr Henryk **Lewenstam**, od dnia 20 maja przyjmować będzie w Ciechocinku, jak lat poprzednich, w mieszkaniu swem w domu Eilenberga. (1713)

— Dr med. Czesław **Stiche**, ordynuje w Karlsbadzie, Kreuz Gasse Insel Rügen. —1471—

Okręg warszawski Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń ziemiopłodów od gradobicia.

Szesty rok działalności naszego Towarzystwa, zaliczyć należy do szczególnie wyjątkowych, w roku tym bowiem, na 5 ubezpieczeń, przypadło jedno gradobicie.

Pomimo to, Towarzystwo przy zwiększonej w roku 1882 liczbie członków, nie znalazło się w potrzebie rozpisania dodatkowych składek i uznało możliwym obniżoną w roku 1881 taryfę składek za ubezpieczenia w Królestwie polskiem pozostawić bez zmiany, oraz zapewnić nowo przystępującym członkom dotychczasową ulgę w opłacie wkładu na kapitał zapasowy, przez rozdział tej opłaty na pięć rocznych bezprocentowych rat, licząc za każdą ratę po kop. 40. od rubli 100 ubezpieczonej wartości, skutkiem czego przystąpienie do Towarzystwa najzupełniej jest ułatwione, a posiadany obecnie kapitał zapasowy ma 196,642 kop. 63, daje rękojmię, że Towarzystwo ma środki do zadosyć uczynienia wszelkim swoim zobowiązaniom.

Streszczenie bilansu za rok 1882.

Przychód:

	Rs.	kop.
Składki (po potrąceniu rs. 22,095 kop. 80 wypłaconych Towarzystwu krakowskiemu za reasekurację w okręgu warszawskim).	168,601	33
Opłata za polisy	496	50
Procenta	9,570	97
Kapitał zapasowy	241,938	18
Wpłata na kapitał zapasowy od nowych członków	76,884	48
Razem	497,491	46

Rozchód:

	Rs.	kop.
Wynagrodzenie za szkody i kosztą ich likwidacji (po potrąceniu udziału Towarzystwa krakowskiego) rs. 19,366 kop. 53 za szkody w okręgu warszawskim	245,053	91
Prowizja agentów, kosztą ajencyjne i różnica kursu papierów publicznych	18,084	48
Kosztą administracyjne i odpisy na umorzenia	21,041	33
Zwroty i odpisy z kapitału zapasowego dla członków występujących z Towarzystwa	16,669	52
Razem rozchód	300,849	23
Kapitał zapasowy	196,642	23

Na poczet tego kapitału znajduje się

1) W depozycie Banku polskiego, papierami publicznymi ceny nominalnej rs. 35,230 jako kapitał złożony przez członków okręgu warszawskiego, wartości po kursie	33,149	82
2) W kasie Zarządu papierami publicznymi ceny nominalnej rubli 34,000 wartości po kursie	32,742	75
3) W Banku Państwa w papierach publicznych ceny nominalnej rubli 25,000 wartości po kursie rs. 23,375 kop. —		
Po potrąceniu udzielonej pożyczki rs. 16,250 kop. —	7,125	--
4) Gotowizną, w kasie zarządu, Banku dyskontowym moskiewskim, oraz w kasach okręgowych i ajencyjnych rs. 50,704 kop. 93		
Po potrąceniu przypadających do wypłaty rs. 6,609 kop. 9	44,098	48
5) U członków z rozkładu kapitału zapasowego na raty	71,881	92
6) W wartości kuponów po dzień 1 stycznia 1883 roku	2,696	54
7) W wartości inwentarza oraz zapasu marek stemplo- wych, druków i materiałów kancelaryjnych	4,947	36
(447) Razem	196,642	23

Warszawa dnia 2 maja 1883 roku.

Zawiadujący warszawskim okręgiem

Edward Epstein i Goldberg.

Do przyjmowania ubezpieczeń od gradobicia upoważnieni są ajenci Towarzystwa „Jakor“

Zarząd kolei konnej w Warszawie.

podaje do publicznej wiadomości, że w niedziele i święta, z powodu czekającej na powozy licznej publiczności na placu przy rogatce mokotowskiej, w godzinach popołudniowych, sprzedawane będą bilety w bucie.

Tylko osoby posiadające bilety, mogą otrzymać miejsce w powozach powracających z Mokotowa.

Na każdy powóz wydawana będzie odpowiednia ilość biletów.

Dyrektor

Choraży.

(1605) **Dentysta ROTHEIM**, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznano, leczy choroby szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

Wyborowe Tytonie Tureckie „Erzerum“

w cenie od rs. 1 do rs. 12 za funt.

oraz **Papierosy** z tychże tytoni, **Diubec Superieur** rs. 2. **Diubec Haut** rs. 1 kop. 50. **Diubec Choisi** rs. 1. **Diubec fort** rs. 1. **Diubec moyen** rs. 1, w różnych pakunkach, poleca **Skład** pod firmą:

Kalinowski i Przepiórkowski,

w Warszawie (hotel Europejski). (425)

— **Juljana Penkala, Skład futer**, w Warszawie, **6 Senatorska**, przyjmuje, jak i lat poprzednich, wszelkie futra i ubiory futrzane, oraz dywany na przechowanie letnie, po cenach umiarkowanych. Żądającym asekuruje też przedmioty od ognia. —315—

— **Fabryka szuwaksu glicerynowego i atramentu, S. Glinńskiego**, otworzyła dla wygody sz. publiczności główny skład przy ul. Nowy-Swiat 67 (wprost Kopernika). —406—

— Dobrą herbatę Kjachtyńską, aromatyczną, poleca Skład M. Muszkata, przy ulicy Senatorskiej nr 16. Specjalność, sama tylko herbata. —381—

Dr med. Hans Kops,
w Marjenbadzie
rozpoczął, jak lat poprzednich poradę lekarską dnia 1-go maja. —1650—

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.
Od g. 10—11. **Dr Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 10—11. **Dr Mleczo**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 11—12. **Dr Stockmann**, choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty.
Od g. 11—12. **Dr Tyrchowski**, ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziela, wtorek i piątek.
Od g. 12—1. **Dr Talko**, choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. **Dr Bondy**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz**, ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Mazaraki**, ordynator kliniki chorób skórnych i wenerycznych, chor. weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Ruppert**, ordynator kliniki terapeutycznej, chor. krtani, gardzieli (laryngoskopia), codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Grekowicz**, choroby kobiece, codziennie.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski**, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, codziennie prócz niedziel.
Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander**, choroby nerwowe (elektro i hydrotterapia), codziennie.
Opłata za poradę 25 kop. —1499—

— **Niemoc męską** skutecznie leczy lekarz J. Bagiński, przyjmuje od 4—6 w. Chmielna 18. (1546)

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH A. Mantey,

hotel Saski, nr mieszkania 113. (390)

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10-tej do 11-tej rano

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Liebchen,

Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W poniedziałki zaś i piątki:

w chorobach organów moczopłciowych.

— **R ozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorium.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautletera i dr Anders i Żera; od 1—2 (gabinet 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gabinet 2) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gabinet 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gabinet 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gabinet 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautletera i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gabinet 1) choroby kobiet: doktor Fieki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

Z. O. K.

Pretensja śmieszna. Nie lekkomyślność lecz skromność i cnota zmuszają nas do szacunku, bez którego miłości niema.

Łatwe zwycięstwo pochlebia wprawdzie naszej próżności, lecz oprócz pogardy do niczego nas nie zobowiązuje. —1714—

DOLINA SZWAJCARSKA

Piątek 1-go Maja
Koncert Juliusza Laube

między innymi:

Uwertura Phaedra Masseneta, Kol Nidrie solo na wiolonczelę M. Brucha, Angelus kwartet smyczkowy Liszta, Robespierre Litolfa, Star of England, solo na trąbkę. — Cena wejścia kop. 30. Dzieci kop. 15. Początek o godzinie 6-ej 1278

Są do sprzedania z wolnej ręki Dobra ziemskie,

położone w gub. Piotrkowskiej na szosie do tegoż miasta mil 6, od rzeki spławnej Warty 1 mila, ogólnej rozległości włók 93, w tem ziemi ornej 32, łąk dwn i trzykośnych 12, pastwisk dworskich 5, wspólnych 7, lasu 36, z porębą roczną morg 14, na gruncie może pozostać około 60.000 rs. Blizsza wiadomość, Dobroski w Piotrkowie hotel Litewski, lub w Warszawie, Chmielna № 13, m. 10. 1375

Dnia 10 Maja we czwartek pomiędzy godziną drugą a trzecią wyszedłszy z Hotelu Rzymskiego w przejściu przez ulicę Trebaczką, Hr. Kotzebuego, Saski Ogród, Niecałą, Plac Teatralny, na Senatorską zgubiona została

Broszka złota,

na wierzchu której wyrobiona była kotwica ze sznurami ze złota, z drągłej zaś strony szkło do fotografii. Uprasz się laskawego znalazcę o oddanie tejże do Kantoru Kurjera Warszawskiego za nagrodą rs. 5 jeśli takowej będzie żądał. 1791

Kilkanaście kroków od foksalu, stacji Grodzisk drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej jest do sprzedania

DOM

z facjatkami mieszkalnymi, z placem rozległym 8,000 łokci kwadratowych, w tem topoli grubych 10 oprócz drobniejszych drzewin. Sprzedaż może być podzielona dom bez placu i plac bez domu. Wiadomość na miejscu u właściciela Gołdziejowskiego w Grodzisku. 1780

DO SPRZEDANIA



Powozy i Faetony

używane, w dobrym stanie, Karetki podwójne, Bryczki na resorach i bez do, jednego i do paru koni, i do kucyków, także linijki na resorach. Wielka № 11. 1787

Ostrzeżenie!

Dnia 9 maja r. b. między godziną 11-tą a 12-tą przed południem jadąc dorozką z Łazienek na Miodową ulicę uронimem portmonecie, w której znajdowały się różne weksle i dowody pieniężne, a mianowicie: 1) weksel na rs. 350. 2) na rs. 200 wystawione pod dniem 27 Kwietnia r. b. na 2 miesiące na moje zlecenie z podpisem p. Lewka Chaskelberg i pieczęcią jego. 3) na rs. 325 wystawiony dnia 19 kwietnia r. b. na 2 miesiące na zlecenie p. Kurneta Postnikowa z podpisem Lewka Chaskelberga, który mnie był odstąpiony przez tegoż p. Postnikowa, i 60 kilka rubli w gotowiznie. Znalazca może sobie pieniądze zatrzymać, tylko weksle i dowody proszę zwrócić podpisanemu przy ulicy Franciszkańskiej pod № 5. Ostrzegam, że z wyżej wspomnianych weksli nikt nie może osiągnąć korzyści, gdyż zastrzeżenie gdzie należało uczynione zostało. 1788

Szmul Chaskelberg.

Ktoby z pp. Techników przedewszystkiem Budowniczych lub Inżynierów

posiadających gruntownie język francuzki lub niemiecki, zechciał poświęcić kilka godzin tygodniowo dla praktycznej nauki tych języków, czytając wspólnie specjalne dzieła z człowiekiem kształcającym się na budowniczego. raczy zostawić adres i wskazać czas porozumienia się w kantorze Kurjera pod literami K. K. 1786

MIESZKANIE

na 1-em piętrze, przy Alei Ujazdowskiej i rogu Pięknej pod № 11 składające się z przedpokoju, 7 pokoi, kuchni, góry, 2-ch piwnic, stajni i wozowni do wynajęcia każdego czasu za rs. 1050 rocznie. —
Tamże 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i drwalnia na dole do wynajęcia od 1 Lipca r. b. za rs. 300 rocznie, na żądanie może być urządzony sklep przy tymże mieszkaniu. 1362

Istniejący od roku 1840

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH

W OGRODZIE SASKIM.

otwiera sezon leczenia wodami i kąpielami mineralnymi z dniem 3 (15) Maja t. j. we Wtorek

Pragnący korzystać z leczenia, znajdują w Instytucie:

a) **Wszystkie nowo wprowadzone w użycie Wody mineralne sztuczne**, które uwzględniając obecne wymagania balneoterapii wydawane będą stosownie do ordynacji pp. Lekarzy, bądź zimne, bądź ogrzane z dowolnym dodatkiem mleka, serwatki lub soli Karlsbadzkiej.

b) **Wszystkie wody naturalne** najświeższego wiosennego czerpania, zimne lub ogrzane, z mlekiem, serwatką lub solą Karlsbadzką.

c) **Kąpiele mineralne** wszystkich używanych źródeł, nasyconę gazem kwasem węglanym, które wydają się w wystawnie urządzonej zakładzie kąpielowym bezpośrednio przy Instytucie.

Leczący się mają zapewnioną opiekę stałego lekarza zakładu specjalisty W. Dra M. Rozeneweiga.

Wszystkie wyżej wyszczególnione artykuły w trwałych i mocnych butelkach starannie opakowane, wysyła Instytut na zamówienia listowne po liniach kolei żelaznych i po traktaach beczynach przez furmanów.

Zlecenia adresować należy: **INSTYTUT WÓD MINERALNYCH Dra A. M. Weinberga w Warszawie, ulica Graniczna № 14.** 1371

OGŁOSZONE DROGĄ PRENUMERATY

POEZJE STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO

wyszły z druku w ozdobnym wydaniu.

Ci co wnieśli przedpłatę raczą się po odbiór dzieła zgłosić.

Cena obecna Poezji rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 40.

Sprzedaż główna w Księgarni i Składzie Nut **Maurycyego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ul. Senatorskiej Nr 22. 1364

KĄPIELE HOMBURG

prawdziwa kuracja źródłana, we wszystkich chorobach żołądka i przewodu pokarmowego (wątroby, mleczka, żółtaczkę, góściec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żętyczna.—Instytut leczniczy (elektroterapia, masaż). Wodolecznictwo.—**Kuracja powietrzna, pierwszorzędna dla chorób nerwowych i rekonwalescentów.** Piękny kurhaus i parki. Wyborowa orkiestra, teatr, reuiony, iluminacje etc. 1369

Fabryka Ślusarska W. Wojnickiego,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4, posiada na składzie **5 kas żelaznych** ogniotrwałych, wyrobionych z dobrego materiału, z zastosowaniem zamków najlepszych systemów. Ceny możliwie umiarkowane. 1785

Letnie Mieszkania

w **Mieni za Nowo-Mińskiem** od przystanku Ceglów wiorst 2, wśród lasu iglastego z pokoi 4, 3, 2 i 1 z kuchniami, piwnicą i kąpielą w lazience na stawie, produkty żywności w miejscu, tania, może być stolowanie, z meblami lub bez. Adres: Kotarski w Mieni przez Nowo-Mińsk; konie na każde żądanie. 1731

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości **Korepetytorów i Oficjalistów** prywatnych. **Francuzki i Niemki** poszukują kondycji na wsi podczas wakacji. 1789

Woda Mexico

APTEKARZA H. WARESKIEGO.

Przeciwko wypadaniu włosów, Bólom głowy i Łupieżom, której wyrabianie i sprzedaż jako nie zawierającej w swoim składzie pierwiastków zdrowiu szkodliwych, dozwolone jest na ogólnych prawach handlu przez Urząd Lekarski miasta Warszawy, pod d. 4 (16) Lutego 1883 r. Dostać można w składach Aptecznych pp. Mrozowskiego i Gallego oraz w Aptekach i Perfumerjach. Główna Agentura na Królestwo i Cesarstwo powierzoną została Właścicielowi Fabryki p. Stanisławowi Naimskiemu. Ulica Piękna № 8, róg Mokotowskiej w Warszawie. 1758

Przedostatni tydzień.

Muzeum Osobliwości

NOWY-SWIAT 25.

W Niedziele i Poniedziałek między g. 4—8 wieczór. Karminie krokodyla i olbrzymich węży boa i anakondy, oraz przedstawiany będzie djabeł w swoim charakterystycznym ubraniu, który był postrachem w okolicy Łodzi, schwytany przez władzę na gorącym uczynku, Muzeum zoologiczne; anatomiczne i mechaniczne, oraz figur woskowych, jest otwarte codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczór. 1782

Rs. 3,000.

Rubli trzy tysiące są do wypożyczenia na dobra w gubernji Lubelskiej, na termin długoletni i na procent 6%, płatny w dwóch półrocznych ratach.

Pragnący wziąć te pożyczkę, powinni przy podaniu do Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego załączyć wykaz hipoteczny dóbr, świadectwo Towarzystwa Kredytowego ile umorzony pożyczki tegoż Towarzystwa i świadectwo Naczelnika co do rozległości gruntów folwarcznych. 1372

Kapelusze słomkowe czarne i białe, własnej fabryki, po cenach: rs. 1 k. 50, rs. 2 k. 50 z najcieńszej słomy angielskiej.

Koronki czarne, creme i złote w różnych szerokościach.

Kwiaty jedwabne w bukietach i girlandach, po k. 75 do rs. 1 k. 80, w tuzinach taniej.

Denka dzietowe do kapeluszy, do wyboru, po rs. 1 kop. 20.

Krepa angielska na welony.

Krepa francuzka czarna do pokręcia kapeluszy, po kop. 25.

Koronki dzietowe w różnych szerokościach.

Fasony petynetowe, oraz petyneta czarna i biała.

Aksamitki czarne i kolorowe w różnych szerokościach.

Wstążki czarne i kolorowe od największych.

Aksamit czarny po rs. 2, rs. 2 k. 35 i droższy.

Klamry do kapeluszy, sukien i okryć.

Broszki paryzkie, malowane na porcelanie i imitacje starego srebra, oraz branzolety w najnowszym guście, poleca:

S. H. Dąbrowski,

przy ulicy ŻABIEJ № 4, róg Żelaznej Bramy. 1766

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

6 POKOI,

dwa, przedpokoje i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z 3-ma wejściami frontowymi, oraz 2-ma z podwórza, z 2-ma balkonami od frontu, ze zlewami etc., także są mniejsze lokale i 2 sklepy. — Wiadomość na miejscu u właściciela: **Twarda № 49**, od g. 1—3 po południu; wymieniony lokal może służyć na zakład restauracyjny lub inny. 1790

WANTUCHY

szare i białe, otrzymano i poleca
Skład wyrobów z fabryki „Zyrardów.”

Ulica Marszałkowska № 67.
R. CZARNECKI i S-ka. 1376

Pracownia Ubiorów Damskich RADECKIEJ,

przeniesiona z ulicy Nowy-Swiat № 39, na **Nowogrodzką № 3**, jak dawniej wykończyła powierzone roboty, z gustem i po bardzo przystępnych cenach. Tamże potrzebne są zaraz panny zdolne i do nauki. 1777

Wina Szampańskie.

Dom J. CHAMPION & Comp. w Reims, pragnie zawiązać stosunki z kupcem, któryby objął wyłączną sprzedaż jego wina, lub też z agentem posiadającym najlepsze referencje. — Należy pisać wprost do pp. **J. Champion & Comp. w Reims** (we Francji). 73

Hotel Poznański

w Płocku, egzystujący przy jednej z handlowych ulic, w szacunku 27,000 rs., przynoszący 10% rocznego dochodu, jest do sprzedania lub wdzierżawienia w każdym czasie. Wymagalne zaraz 12,000 rs., reszta pozostaje na gruncie. Wiadomość na miejscu. 1728

Zarząd

Stowarzyszenia spożywczego „Merkury”,

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że zawiązany został stosunek rabatowy z firmą: **Detkens Karol, Wspólna № 20, Nawrocki Edward, Chodna № 40,** o sprzedaż mydła, świec i nalty, oraz z firmą **Schmajke Wilhelm, Chłoda № 30,** o sprzedaż wędlin.

Stowarzyszeni otrzymują przy kupnie towarów firm powyższych marki **dywidendowe.** 1334

Magazyn Mód

i pracownia sukien z wyrobioną klientelą, na jednej z przynajniejszych ulic, odstępuje się z powodu interesów familijnych. Nabywający potrzebuje mieć gotówką 3,000 rs. Oferty uprasza się składać w **Burze Ogłoszeń, Senatorska 18,** pod adresem: **Paryż N. K. B.** 1299

Letnie mieszkania

w dobrach **Ruda** w bliskości przystanku **Debe-Wielkie** przy kolei **Terespolskiej**, wśród lasów i wód gdzie urządzone łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych, do wynajęcia. — Wszelkich artykułów żywności dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona omnibusem lub powozem. — Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu. — **Pańska № 22.** 1272

FUTRA do przechowania

przyjmuje **J. Adamski, plac Zygmunta, róg Podwala № 2,** mam honor donieść szan. publiczności, iż powierzone mi futra na letnie przechowanie, będą najstaranniej i najrzetelniej w czystości utrzymane; cena najniższa. — **Ig. Adamski.** 986

Ważna wiadomość dla Dam.

NOWO-OTWORZONY
MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ,
S. LUBELSKIEGO,

na rogu ulic BIELAŃSKIEJ i DŁUGIEJ, wprost NALEWEK,
ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż posiada wielki wybór **Okryć damskich**,
wykończonych podług najnowszych modeli paryskich i z najwykwintniejszych
materiałów, po cenach niezwykle niskich, o czem przekonywa niżej wymieniony
CENNIK:

ŻAKIETY kortowe	od rs. 5 do 10.
DOLMANY	od rs. 7 do 14.
REGENMANTLE	od rs. 7 do 16.
PLASZCZE	od rs. 9 do 18.
DOLMANY kaszmirowe	od rs. 10 do 55.
PALTA wcięte lektre	od rs. 10 do 22.
PALTA syberyńskie w wielkim wyborze	od rs. 12 do 27.
PALTA wcięte syberyńskie	od rs. 15 do 30.
DOLMANY	od rs. 18 do 65.

Kupujący w większej ilości dostają stosowny rabat. W tymże magazynie
przyjmują się obstalunki na różne okrycia damskie. Polecając się łaskawym
względom Szan. Publiczności, pozostaje z uszanowaniem

1779 Stanisław Lubelski.

Wina: Węgierskie, Bordoskie, Burgundzkie, Reńskie i Hiszpańskie, **Rumy, Cognac, Likier** zagraniczne, oraz **Porter** i **Piwo** angielskie naturalne i odstale, a pochodzące z najlepszych źródeł bezpośrednich, poleca

WŁ. NOWICKI,

w Składach swoich w **Warszawie**, przy ul. Marszałkowskiej Nr 40
i w **Lublinie**, na Krakowskim-Przedmieściu. 1365

Na bardzo dogodnych warunkach

jest do odstąpienia od **S-go Jana** na jednej z pierwszorzędnych ulic w samym środku miasta

SKLEP

z oknem wystawowym, pakamerą i wykwintnym urządzeniem mogącym się przydać do każdego okazalszego interesu
Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska Nr 18. 1367

DAWNA ZNANA

Fabryka kolorowych papierów

M. BEHACHEL

w **Warszawie**, ulica Nowo-Wiejska 13,

poleca swoje wyroby Szanownym Interesantom, donosząc zarazem, że wprowadzono nowe artykuły.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Obstalunki na żądanie załatwiane bywają prędko i starannie. 1778

Tylko co otworzoną została na czas krótki

Filja Petersburskich i Moskiewskich Magazynów

pod firmą

„Obrazów Ruskiej Szkoły.”

Krakowsk.-Przedmieście № 38, vis-à-vis Hotelu Europejskiego.

W ogóle obrazy nasze są większych formatów malowane olejną farbą „facsimiles”, a wykończane przez malarzy tejże szkoły.

Zostaliśmy nagrodzeni Medalem Moskiewskiej Wystawy.
Oprócz tego można abonować damski żurnal wydawany w St.-Petersburgu p. t. „Modny Krój” do którego są dodawane każdorocznie premje z naszych obrazów, jak np. w r. b. premjum „DOM z LODU”, akad. prof. art. **Jacobi**.

Cena żurnalu na rok rs. 7, na pół roku rs. 4.

Kupujący z prowincji za opakowanie placą oddzielnie, jeśli obrazy przesyłane mają być w ramach. 1373

Główny Skład Wód Naturalnych ze źródeł czerpanych,

przy aptece Magistra Farmacji

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO,

w **Warszawie**, Marszałkowska wprost Zielonego placu,

zawiadamia, że nadeszły tegorocznego wiosennego czerpania wody lecznicze ze wszystkich źródeł krajowych i zagranicznych, mianowicie: **galicyjskie, węgierskie, czeskie i austriackie, niemieckie, belgijskie i francuskie**. Nadto posiada rozmaite produkty źródłowe, używane wewnątrz, jak **sole, pastylki** itp. oraz zewnątrz na kąpiele i okłady, sole i lugi itd. Osobom biorącym w większych ilościach wody, **odstępuje się odpowiedni rabat od cen.**

Obstalunki przyjmują się ustnie i piśmienne i takowe załatwiane są spieszenie, za **dostawę zaś do domów i dworców kolei nic się nie dolicza**. Wysyła się także kolejami transporty wód na tak zwany **przekaz** (Nachnahme) odbierającego, nie inaczej jak za zaliczeniem 1/4 wartości, mogącej pokryć koszt należny kolejom za przewóz.

Broszury ze źródeł dostarczają się **bezpłatnie**.

L. Ziemiński,

Adres dla telegramów „L. Ziemiński, Aptekarz w Warszawie.”

Adres zaś dla listów jak wyżej.

1744

TINEINA

PROSZEK wygubiający **MÓLE** i wszelkie domowe robaństwo.
Na czuwanie! Dla zabezpieczenia futer i ubrań od móli, należy pomiędzy takowe włożyć jedną lub dwie koperty zawierające proszek.

ŚMIERĆ MÓLOM!

Cena koperty **kop. 5 i 10.**

SKŁAD GŁÓWNY W MAGAZYNACH Warszawskiego Laboratorium Chemicznego

1) róg Miodowej i Senatorskiej;
2) Krakowskie-Przedmieście,
oraz u pp. **Mrozowskiego, L. Bernsteina** (Marszałkowska), **Nickiego** (Plac S-go Aleksandra) i innych. 1344

Trumny metalowe Alfreda ORTHWEIN, Czysta 6.

Zamówienia telegrafem, wysyła się pierwszym odchodzącym pociągiem. 1170

KREM KONWALJOWY po kop. 75. KREM KONWALJOWY po rs. 1 kop. 25.

przygotowany z roślinnych pierwiastków, usuwa krostki i wyrzuty skórne, nadając szybko (naturalnie o ile to jest w mocy dzisiejszej rzeczywistej nauki i higieny), **świeżość i gładkość twarzy.**

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE

Główny Skład w magazynach własnych: 1) **Miodowa № 1**, 2) **Krakowskie-Przedmieście № 1**.—Pocztą przesyła się za dopłatą **25 kop.** 1331

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go maja 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.57 1/2	—
Londyn 1 funt sterl. „	10.08	—
Paryż 100 franków „	40.30	—
Wiedeń 100 guld. „	84.65	—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3. okr. ser. I i II	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.20	—
„ „ „ m.	100.10	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.65	—
„ „ „ II	93.85	—
„ „ „ III	93.35	—
„ „ „ IV	92.75	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	88.00	—
„ „ „ małe	87.70	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
„ „ „ 1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.00	—
II „ „ „ 100	92.00	—
III „ „ „ 100	92.00	—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	308.	307.50
Akcje Banku dysk. w Warsz.	308.	306.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	162.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	1260.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaziń.	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 193 1/10.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 55 3/4.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 163 3/4.
Od listów likwidacyjnych kop. 177 1/2.

TARGI na placu Witkowskiego.

Dnia 11-go maja 1883 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Psz. 242—250 sm. I ord.	—	—	—	900
„ „ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ „ biała	—	—	—	—
„ „ „ wyborowa	—	—	—	950
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	630
„ „ „ średnie	—	—	—	600
„ „ „ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies „ „ „ 141 f.	—	—	400	420
Gryka „ „ „ 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	270	300
Masło świeże funt	—	37 1/2	—	—
„ „ „ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	70	80	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ „ miękkie	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga” dr. żel. warsz.-teres. z dnia 10-go maja 1883 r.

Pszonica wyborowa 138—151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.

Żyto wyborowe 93—97, średnie 89—92, ordynaryjne 85—88.

Jęczmień wyborowy 75—97, średni —, ordynaryjny —.

Owies wyborowy 95—98, średni 88—93, ordynaryjny 80—86.

Groch 76—115. **Gryka** 100—115. **Kasza jaglana** 140—160, średnia —, ordynaryjna —.

B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 11-go maja 1883 roku

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 50.

EKONOM

1934

lat średnich, potrzebny jest z dobrą rekomendacją osób, znanych zaraz. Wiad. Nowy-Świat 28, 2 piętro od frontu, między g. 8-10 rano.

Perkale i Kretony KASZMIRY

Adamaszki jedwabne.

Adamaszki wełniane.

czarne i kolorowe, materiały, do futer, palt i dolmanów, towary kolorowe od 15 do 40 kop. za lok., kolorowe Satins, Crêpes, draps français, sprzedaje po cenach fabrycznych najtaniej

K. HANTEY,

Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej. Wszelkie dodatki do sukien. 1252

Szlafroki damskie

od rs. 2.

Ubrania dzieciinne dla pańienek i chłopczyków nabyć można. Ul. Nowy-Świat № 19 domu, miesz. 14, w oficynie, wprost bramy, na 1-m piętrze. 1429

WINO MARIANI

Z PERUWIANSKIEM KOKA (VIN MARIANI)

Najprzyjemniejsze i najskuteczniejsze z WIN TONICZNYCH I WZBUDZAJĄCYCH Zalecane przez lekarzy przeciw Anemji, Bładozce, Złemu trawieniu, Chorobom organów oddechowych i Osłabieniu organu głosowego.

Znajduje się: W PETERSBURGU u PP. STOLL i SCHWIDT w Warszawie: we wszystkich aptekach W Paryżu: u P. MARIANI, 41, boul. Haussmann

Fabryka Pierników

Jana Stanisławskiego.

Nowy-Świat № 43.

Ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność i pp. Kupeów, iż na obecny sezon letni fabryka przygotowała wielki zapas pierników w różnych gatunkach, pp. Kupeom biorącym w większych partjach odstępuje się znaczny rabat, z czem się polecam Szan. Publiczności. Z uszanowaniem **JAN STANISŁAWSKI.** Nowy-Świat № 43. 1608

PIEKARNIA

egzystująca od lat 5, w której zamieszkałemu poprzednio piekarzowi powiodło się do tego stopnia, że sam sobie wybudował takową przy stacji Praga w Nowem Brudnie w domu W. Zoelzona. Wiadomość w dystrybucji u rządy tegoż domu. 1757

BUCHHALTERJI

Lekeje udziela J. DANILEWICZ, Autor, Królewska 13, przyjmuje od 3 po południu. 1714

Glinka ogniotrwała.

Znaczne pokłady Glinki ogniotrwałej, zdolnej do wyrobu cegły lub innych wyrobów, oczekują na przedsięwzięcie do eksploatacji. Interesanci zgłosić się raczą do właściciela dóbr Żarki, przez stację Myszków. 12406

Handel kolonialny

w punkcie pryncypalnym na korzystnych warunkach do odstąpienia zaraz, w biurze Komisowem kaucjonowanym J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 1749

Nauka i wychowanie.

Osoba młoda dobrze wychowana, żyje w miejscu towarzyski w zamożnym domu, na wyjazd do wód lub w miejscu. Adresy w kantorze Kur. lit. W. D. 6790

Niemka młoda, z dobrem świadectwem, dobrze wychowana, znająca pierwsze początki języka francuzkiego i muzyki, szuka miejsca stałego od 15 Maja. Adresy proszę składać w kiosku obok Kopernika, pod literą „Ypsilon.“ 6917

Ciechocinek. Nauczycielka w średnim wieku życzyłaby mieć sobie powierzone panienci lub dzieci przez czas kuracyjny. Wiadomość Mazowiecka 4, miesz. 16. 6751

Ma chłopczyków przygotowanie do klas. Mogą być także stale pomieszczeni. Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania 19. 6673

Osoba młoda, z wyższym wykształceniem, posiadająca dokładnie języki: angielski, francuzki, niemiecki, rosyjski i polski, oraz znająca podwójną buchhalterję, pragnie znaleźć stosowne zajęcie. Uprasza się o składanie ofert w kantorze Kur. Warsz. pod literami W. Z. 925

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem, przysposabia do egzaminów. Plac S-go Aleksandra № 7, miesz. 9. 6739

Za ra. 2 można się egzercytować 3 godziny dziennie na fortepianie. Ulica Nizka № 19, miesz. 6. 6975

Potrzebny korepetytor (izraelita), może być na stałe, lub przychodni. Wielka № 18, mieszkania 23. 6978

Francuzka wykształcona, z językiem niemieckim i świadectwem trzyletnim, jest zaraz do mieszczenia na wieś. Wiadomość u prof. de Préchamps. Długa 23. 6982

Osoba niemka, młoda, znająca się na krawieczyźnie, potrzebna jest na wieś. Wiadomość: Wspólna № 13A, miesz. 15. 6945

Polka, w wieku około lat 30, z chludnemi świadectwami, klasycznie wykształcona, posiadająca wyższą muzykę i śpiew, także znająca gruntownie języki: polski, francuzki, ruski i teoretycznie niemiecki, pragnęłaby objąć stale miejsce do towarzystwa pojedynczej osoby, lub starszych pańienek, w mieście lub na wsi, w razie potrzeby umiałaby i domem zarządzać. Bliższa wiadomość w miejscu od 10 rano do 6 wieczorem, ulica Aleksandra № 4, miesz. 2. 6925

Osoba młoda, niemka, muzykalna, poszukuje miejsca do towarzystwa, w mieście lub na wsi. Wiadomość: Miodowa № 8, mieszkania № 8, zrana od godz. 11-ej. 6979

Nauczyciel posiadający patent Władzy naukowej, udziela lekcji niemieckiego, ruskiego i matematyki. Łaskawe oferty przyjmują biuro ogłoszeń, Senatorska 18, lit. B. N.

Student uniwersytetu żyje sobie zaraz wyjechać na wieś na lekcje, aż do końca wakacji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem M. R. 6943

Student ostatniego kursu medycyny żyje sobie wyjechać zaraz na wieś jako nauczyciel. Adres: lit. N. W. w cukierni. Mazowiecka № 1. 6944

Posady i prace.

Panna podręczna potrzebna jest do maszyny, umiejąca obrabiać dziurki. Ulica Marszałkowska № domu 73, miesz. 31. 0000

Potrzebna jest osoba pięci lat, uzdolniona w kroju dzieciennych ubrań i gustownym tychże wykończeniu, podług najwziewszych modeli. Nalewki № 31, m. 5. 6679

Potrzebne są panny uzdolnione do szycia bielizny w ręku, oraz na maszynie. F. Bobrowski & Urbański, Wierzbowa № 2. 6738

Potrzebny jest zaraz lub od św. Jana, przęda na jeden folwark, kawaler, z dobremi świadectwami ze znacznego gospodarstwa. Zgłosić się do Wołowskiego przy ulicy Włodzimierskiej № 10. zrana od godz. 9 do 12, lub po południu od 5-7. 6847

Panna potrzebna jest do spódnicy i do maszyny. Ulica Senatorska № 17, m. 13. 6835

Człowiek w sile wieku posiadający dobre język rosyjski i polski, również rachunkowość, obeznany z przepisami administracyjnymi i sądowymi, posiadający nadzwyczaj dobre świadectwa i rs. 1,500-2,000 kaucji, poszukuje zajęcia tu lub na prowincji. Adresy składać w kantorze Kur. pod lit. B. C. 6938

Uczeń potrzebny do sklepu płótna. Marszałkowska № 67. 948

Potrzebny wspólnik do interesu przemysłowo-fabrycznego na prowincji, z kapitałem od 15,000-20,000 rs., w razie żądania może objąć posadę zarządzającego handlową, może objąć produkcję tejże fabryki, stała pensja częścią produkcji tejże fabryki, stała pensja 1,200 rs. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. G. 18. 6981

Osoba z porządnego domu, z małym funduszem, chce się zająć w zupełności kuchnią, gospodarstwem, za małe wynagrodzenie. Złota № 28 lit. F, miesz. 34. 6984

Panna zdolna potrzebna do bielizny. Ulica Śliska № 4/6, miesz. 6. 6985

Potrzebna jest zaraz panna, do szycia rękawiczek na maszynie Englera. Oboźna № 6, miesz. 6. 6980

Potrzebne są panny zdolne do spódnicy i staników. Zakroczymska 5, m. 5, wejście od uliczki. 6926

Kobieta posiadająca wiadomości pedagogiczne, żyje z 1-m Lipca zobowiązać się do zarządu gospodarstwem na wyższym stanowisku, na wsi lub w Warszawie. Adres: poste-restante, stacja drogi żelaznej Pilawa pod lit. A. Z. 6928

Potrzebne są panny uzdatnione i podręczne, do pracowni sukien, przy ulicy Twardej № 8, mieszkania 31, stróż wskaże. 6929

Potrzebna dwóch uczni do cukierni. Ulica Elektoralna № 4. 6940

Pracznica uzdolniona poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji, może być i kucharką. Elektoralna № 10, m. 16. 6965

Potrzebna jest zaraz nianka młoda, z doskonałymi świadectwami. Wiadom.: Aleja Jerozolimska № 5a, mieszkania 4. 6960

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są do magazynu sukien i okryć damskich Karoliny Piwowskiej, Podwał № 2. 6968

Panna do maszyny Singera potrzebna zaraz. Rymarska № 12. E. Spinner. 6953

Potrzebne są maszynistki do bielizny. Ul. Leszno № 36, mieszkania 11. 942

Panny potrzebne do krawieczyzny damskiej. Leszno № 24, mieszkania 22. 941

Buchhalter dobrze korespondujący po rusku, niemiecku, mający chludne świadectwa, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty przyjmują biuro ogłoszeń, Senatorska 18, lit. P. L. 944

Natychniaś potrzebne są panny zdolne do ubierania kapeluszy i do upinania sukien w pracowni Natalii W., ulica Długa, tam gdzie Eldorado, 2 piętro w bramie. 946

Potrzebna jest panienska dobrze szyjąca na maszynie Singera. Leszno № 19, m. 4.

Kucharz kawaler, wykwalifikowany w swoim zawodzie, opatrzone chludnemi świadectwami, zarazem myśliwy, pełnię obowiązków po lat kilka w domach znaczniejszych, poszukuje posady od 1-go Lipca r. b. na prowincję lub w domach prywatnych w Warszawie. Oferty uprasza pod lit. K. Z. poste-restante, Bielawy. Łowicz. 6923

Leśniczy fachowo wykształcony, opatrzone świadectwami, w sile wieku, żonaty, nie-nie, mówiący po polsku, który lat trzynaście zajmował się praktycznie na Szlasku, a ostatnio trzy lata w Królestwie, poszukuje od 1-go Lipca lub Października odpowiedniego zajęcia w większych lasach prywatnych. Oferty nadsyłać F. H. poste-restante Rawa (gub. Piotrkowska). 6930

Magazyny i pracownię, które życzyłoby sobie udzielać robót za obręb swego zakładu, zechcą nadesłać swoje adresy do kiosku przy Kopernika, pod lit. W. K. 6598

Wakuje posada leśniczego nadgajowego, w dobrach Rzeczyca pod Rawą. Ubiegający się o tę posadę, winni znać się na sztucznych uprawach. 6939

Panny potrzebne są, zdadne, podręczne i do dziurek, do pracowni Konstancji E. Knoll. Nowy-Świat № 44, m. 16. 6971

Człowiek młody, posiadający chludne świadectwa z domów handlowych paryskich, poszukuje zajęcia w kantorze, lub jako gwerner. Wiadomość u pani N. Cieślińskiej, ulica Bielajska № 17. 6663

Do pralni francuzkiej potrzebne są zaraz sprasowaczki. Marjensztadt № 18. 923

Potrzebna jest para pańien do krawieczyzny damskiej za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i róg Hożej № 27a, w pracowni Zołi Kowalskiej.

Panny zdolne potrzebne są do krawieczyzny. Leszno № 54, miesz. 5. 6816

Panna potrzebna jest, do sklepu rękawiczniczego i norwimerskiego. Niecała № 8.

Corzelany, który obecnie jest czynnym w Górzelnii parowej w znacznym majątku poszukuje miejsca od S-go Jana r. b., lub też chce wydzierżawić gorzelnię dobrze urządzoną, w okolicy leśnej, z produktem miejscowym. Wiadomość: ulica Kapitulna № 3, w sklepie haftu. 6791

Panny kompletne zdolne i podręczne do sukien, potrzebne są zaraz, do magazynu S. Sielskiej. Leszno № 2. 6719

Chłopców potrzeba do cukierni. Ulica Przejazd № 9. 6842

Młody człowiek, uczciwy, sumienny, z porządną familją, z średnim wykształceniem prosi o jakie zajęcie, któreby dało mu możliwość utrzymania się na wsi lub w mieście. Adresować do kantoru Kurjera pod literą L.

Potrzebny jest inkasent i zaraz ekspedytor do piekarni z kaucją rs. 400. Wymagalnym jest taki, który obeznanym jest w tym interesie. Wiadomość ulica Krucza № 10 u właściciela domu. 6860

Poszukuje się torfiarza. Wiadomość przy ulicy Jasnej № 12, na parterze do godziny 11-ej rano i od 3 do 5 po południu. 6855

Potrzebna pańien uzdolnionych do staników i spódnicy zaraz do pracowni Nowy-Świat № 4, mieszkania 27. 6859

Panny potrzebne są, uzdolnione i podręczne, do pracowni sukien. Złota № 37, miesz. 42, oficyna, drugie piętro. 6914

Potrzebna jest osoba, przyjemnej powierzchowności, do sklepu rozmaitości, z kaucją rs. 100 (sto). Adresy proszę składać w kiosku, wprost domu Roezlera. 6904

Zaraz potrzebne są panny do spódnicy i podręczne. Róg Marszałkowskiej i Rysiej № 56, do kantoru loterji. 939

Potrzebni są uczniowie do fabryki powozów; do zakładu ślusarskiego. Ulica Elektoralna № 7. 6723

Kupno i sprzedaż.

Wolant urzędowej roboty mało używany, wna jednego lub parę koni, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania na ulicy Marjensztadt pod № 2, za cenę bardzo przystępną. 6961

Do sprzedania: suknia czarna z ciężkiej materji świeża, lapis, kretonowe, kaftan aksamitny z koronkami, kapelusze niebieski, parasolka biała. Sienna № 4. Stróż wskaże.

Kupuje na własny użytek srebro, biżuterję, staroświeckie brzozy, porcelany, malowidła, meble z bronzami, książki. Marszałkowska 56, miesz. 2, do 11 i od 2-4. 6973

Fortepian, lustra wielkie, garnitur czarny futrechtowy, kredens, stół, krzesła, szafy i inne meble z pięciu pokoi, obrazy, lampy, dywany tania zbywa się. Sienna 3, m. 4. 6974

Do sprzedania fortepian czarny, w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Podwał № 24, miesz. 19, 1-e piętro, w oficynie, od 10 rano do 12 i od 4 do 6 po południu. 6976

Kartofle nadeszły ze wsi, do sprzedania. Ulica Żurawia № 5. 6950

Za rs. 200 do sprzedania klacz wierzchowa lat 5, dobrze ujeżdżona, wraz z siodłem.— Wiadomość u stajennego, Marszałkowska 12.

Z powodu wyjazdu do sprzedania prawie nowy saloonowy garnitur mebli, za 140 rs. i kredens z marmurowym blatem za 65 rs. Ulica Orła № 7, parter, na prawo. 943

Wypredaź różnych mebli; magle do sprzedania zaraz. Wiadomość: Bednarska № 13. Stolarz. 6800

Fortepian do sprzedania, prawie nowy.— Wiadomość w warszawskiej szkole junkierskiej, u stróża. 6932

Do sprzedania kredens jesionowy za rs. 30 i biurko kantorowe. Ulica Długa № 22, mieszkania № 2. 6935

Do sprzedania maszyny do szycia: Wheeler Wilsona, Singera, Howego i rekawicznicze, u mechanika Steinke. Ul. Tomackie № 6. 6348

Omibusy hotelowe dwa, na 6 i 8 osób, nowe, do sprzedania. Ulica Nowolipki № 14, u kowala. 6587

2 klacze skarogniade, roste, do sprzedania, Mazowiecka № 4. Obejrzeć można do godziny 11 zrana i od 6 wieczorem. Stangret Paweł wskaże. 6487

Garnitur: kanapa, stół, 6 krzesel i 2 foteliki, kryte utrechttem, do sprzedania za rs. 60. Nowolipki № 11, mieszkania 7. 6807

Do sprzedania suknia ślubna biała, atłasowa, parę godzin użyta, w dobrym stanie, na osobę szesupłą. Orła № 8, m. 12. 6777

Bardzo tanio do sprzedania, po zwinięciu Binteresu urządzenie sklepowe, debowe, pod szkłem, z szufladami. Nalewki № 3, m. 18.

Zaraz do sprzedania zegar stołowy, sofka. Krak.-Przedmieście № 81, miesz. 1. 6897

Koń watach lat 6; wolant w dobrym stanie, zdadne do miasta lub na wieś i uprzęż angielska do pojedynki, do sprzedania. Mokotowska № 9, stróż Mikołaj wskaże. 6910

Klacz wierzchowa kara, zdadna do rozpłodu do sprzedania w ujeżdżalni p. J. Golińskiego, Mokotowska № 3. 881

Fortepian krótki mahoniowy, w najlepszym stanie do sprzedania. Ulica Grzybowska 21 mieszkania 5. 6732

Nowa fabryka kafl Leopoldów, piece kaflowe zwyczajne, berlińskie gładkie, wanny, piękna glazura, glina wyborowa, staranne wykończenie, trwałość gwarantowana. Sprzedaj: Warszawa, Marszałkowska № 65, kantor Gielżyńskiego, lub na miejscu, poczta Rososz, stacja kolei Nadwiślańskiej Leopoldów. Ceny umiarkowane. 5724

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Perkal biały, szerting i dyma używana na gorsety, na łokecie i sztuki, w komisowym składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 2, w oficynie. 6161

Do sprzedania z powodu żaloby, suknie różne. Żurawia № 7, mieszkania 7, 2-gie piętro, front. 6640

Faetony różne, amerykan, bryczka poczwórna, karetka na dwie osoby. Plac Witkowskiego № 3. 6671

Sa do sprzedania za połowę ceny meble salonowe z portjerami, jak również i garnitur do sypialnego pokoju z kapami na łóżka. Wiadomość: ulica Chmielna № 13, u p. Sączewskiego. 911

Do sprzedania urządzenie sklepowe lakierowane, oszklone, z kontuarami. Także szafa clemno-polerowana, która była na wystawie w Brühlowskim pałacu, przydatna jako szafa wystawowa do dużego magazynu lub też do użycia na Wystawę Przemysłową.— Wiadomość w fabryce lodowni pokojowych Józefa Kuchty, Marszałkowska 15. 6571

Do sprzedania 52 gatunki minerałów i
Dz. Mamuta. Leszno 46, miesz. 3. 6776

Praktycznym, herbatę ładową od 80 kop.
za futr. dywany wschodnie strzyżone od
2 rs., sprzedaje „Orient.“ Elekoralna 5. 6282

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo
tanie, razem lub częściowo. Chmielna 25,
druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż
wskaże. 6336

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało
używane, całe urządzenie lub częściowo,
jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna
№ 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy
Złota i Chmielna. 6702

Mebli garnitur czarny jedwabny, także lu-
szo, tremo, żardnierki, oraz wiele innych
mebli orzechowych, z kilku pokoi, do sprze-
dania. Żurawia 9, miesz. 9. 6708

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo
tanie, razem lub częściowo. Złota № 10,
od Marszałkowskiej 5-ty dom, miesz. 15.

Narzędzia jubilerskie (Verejgi) za cenę
niższą są do sprzedania. Ulica Ciepła № 2
lit. A. u wdowy Dąbrowskiej. 918

Meble używane i nowe sprzedaje bardzo
tanie, w razie potrzeby zamieniam stare
meble na bardzo dogodnych warunkach w
magazynie mebli róg Świętokrzyskiej i Mar-
szałkowskiej № 48, 1-sze piętro. 6455

Portepian do sprzedania w dobrym stanie.
Wiadomość Tamka № 7, mieszkania 9,
w każdej porze. 6703

Meble do sprzedania tanio, mało używane
garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy roz-
bierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo
czarne i orzechowe, garnitur angielski, kon-
solkki do kart, biuro męskie, szeslong, kozetka
z 6-ma napoleonkami, tualeta damska,
szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka,
umywalka i firanki. Marszałkowska 26,
róg Chmielnej, miesz. 30. 6592

Meble mało używane do sprzedania: garni-
tur orzechowy, rzeźbiony, garnitur fran-
cuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół
jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tua-
leta damska, biurka, szafka do bielizny, łóżka
wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z sa-
mowarem, lustro z konsolą, marmurowym bla-
tem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzę-
ty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na
lewo, w pałacyku, przy ogródku, miesz. 41.

3 krowy do sprzedania zaraz. Ulica Pań-
ska № 71. 6707

Do sprzedania sztachety ozdobne, 12 łokci
długości. Wiadomość ulica Krucza № 10 u
właściciela domu. 6861

Meble do sprzedania: garnitur, tualeta, szaf
para rzeźbionych, kredens i krzesła dębo-
we, stół jadalny, szeslong, fotele fantazyjne,
lustra orzechowe, jedno czarne wielkie, ta-
kież konsolki i stoliczki, żardnierka, biurko,
lampa, firanki z gżemami i wiele sprzętów
domowych. Chmielna 13a, stróż wskaże od
10-tej rano. 6903

Meble do sprzedania bardzo mało używane
masiw orzechowe, kryte materiałem bar-
dzo ładnym bordo i także same firanki i
portjery, wszystko najgustowniejsze. Ulica
Złota № 3, miesz. 18, od godziny 10 do 12
zastać można. 6837

Interesa handl. i majątk.

Magie do sprzedania. Ulica Senatorska
№ 20. 6829

Rs. 5,000 do ulokowania na hypotekę miej-
ską lub ziemską, na 1-y № po Towarzy-
stwie. Wiadomość u Powichrowskiego adw.
przysięgłego; ulica Długa № 25. 6803

W powodu śmierci właściciela jest do sprze-
dania zakład restauracyjny z całym urzą-
dzeniem, nienależnie od browaru. Wiadomość
na miejscu ul. Rymarska № 6. 6854

Rs. 2,500 potrzebna jest pożyczka, na spła-
tę takiejże summy lokowanej, na dobrym
umierze hypoteki. Wiadomość: ul. Sosnowa
№ 5a, miesz. 6, zrana od 10 do 12. 6879

Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica Tam-
ska № 23. 6870

Koncesjonowane biuro realizacji doku-
mentów pieniężnych L. Gruźewskiego,
Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich
instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowa-
dzi własnym funduszem, za potrąceniem 10%
od summy. 694

Magie są do sprzedania za przystępną cenę.
Róg ulicy Białej i Chłodnej № 2, z miesz-
kaniem lub bez. 6741

Sklep wiktualów do sprzedania w każdym
czasie z przyczyny interesów nieprzewi-
dzianych. Aleja Jerozolimska № 38. 6603

Pawarja jest do odstąpienia z powodu wy-
jazdu. Ulica Chłodna pod № 9. 924

Dom piętrowy na Nowej-Pradze № 173—13a,
do sprzedania za gotówkę. Wiadomość na
miejscu lub Ciepła № 8, m. 10, lokale i szynk
w tym domu zawsze zajęte. 6805

Majątek ziemski włók 15, bez służebności,
jest do sprzedania lub zamiany na dom w
Warszawie. Wiadomość: ul. Żurawia № 12a,
mieszkania 8. 921

Korzystno. W bliskości za rogatką do
sprzedania dom drewniany, piętrowy, od
szosy, 27 mieszkań, mający 900 rs. rocznego
dochodu przestrzeni 8,000 łokci □, hypo-
teka uregulowana, żądana jest połowa sumy.
Albo też pożyczka 2,500 rs. na 1-y numer.
Szczegółowe porozumienie: ulica Mostowa № 2,
u rządcy domu. 6792

Magie są do sprzedania, przy ulicy Dziel-
nej № 10. 6817

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprze-
dania w każdym czasie. Ulica Hoża № 13.

Sklep dobrze procentujący, z powodu wyja-
zdu na kurację, jest do sprzedania, w miej-
scu ludnym, kupujący może tylko być chrze-
ścijanin, z kapitałem do 1,000 rs. Wiadomość
w cukierni: róg Świętojerskiej i Freta. 6581

Plac obszerny, z odpowiednimi budowlami,
na warsztat ciesielski, stolarski lub t. p.,
od 1-go Lipca do wynajęcia. Ulica Czernia-
kowska № 96. 6412

Sklep wiktualów jest do sprzedania za-
raz. Ulica Solna № 1. 6740

Z powodu wyjazdu do Rosji, jest do sprze-
dania sklep dystrybucyjny, w każdym czasie.
Ulica Chmielna № 19. 6659

Sklep wiktualów do sprzedania. Wiadomość:
Pawia № 54. 6694

Sklep wiktualów jest do odstąpienia z po-
wodu zmiany handlu, przy ul. Podwał № 12.

Willa z ogrodem pod parkiem Łazienkow-
skim, na bardzo dogodnych warunkach
do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 38.

Plac zdalny pod budowę willi lub fabryki,
tuż pod parkiem Łazienkowskim, zawierają-
cy 32,000 łokci, w całości lub częściowo
do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 38.

Majątek włók 15, ziemia pszenna, płodo-
zmian, ogród b. ładny, budynki doskonałe,
3 godziny kol. żel. od Warszawy, inwentarz
wyborowy; zaraz do sprzedania bez pośrednic-
twa. Złota № 16, mieszkania 3. 6533

Majątek rolniczo-przemysłowy, b. korzy-
stny, włók 33; mila od Warszawy, szosa,
zaraz do sprzedania, z inwentarzami, bez po-
średnictwa. Ul. Złota № 12, w dystrybucji.

Rs. 11,500 lokowane na domu, w połowie
szacunku, zaraz do odstąpienia, za gotówkę,
z korzyścią, lub zamiane na jaką odpowie-
dną nieruchomość. Ul. Złota № 12 w dy-
strybucji. 6582

Posiadający 500 rs. może nabyć fabrykę
z zapasowym towarem niezbędnym w kra-
ju i dającym czystego zysku 25%. Oferty w
kantorze tegoż pisma pod lit. K. K. N. 6962

Kolonja do sprzedania, zdalna na letnie
mieszkanie, 4 wiorsty, za stacją pocztową
Miłosna. Wiadomość ulica Danielewiczowska
№ 2, mieszkania 16. 6949

Rs. 6000 potrzebne dla spłacenia, na 1-szy
numer po Towarzystwie, bez pośrednic-
twa. Wiadomość Bednarska № 5, miesz. 9.

Dom do sprzedania przy placu św. Aleksan-
dra. Wiadomość w składzie nici, Nowy-
Świat, № 51. 6936

Jest do sprzedania restauracja, w dobrym
punkcie. Wiadomość: ulica Wspólna № 1, u
stróża. 6937

Kładu węgla lub placu na takowy posu-
kuje się. Oferty nadesłać: Chmielna 29,
mieszkania 34. 6967

Cukiernia i traktjerna składające się z:
Obietu, 2 dużych sal, 3 stancji i kuchni,
z zajazdem, w Nowo-Mińsku gdzie się kwa-
teruje wojska pułk ze sztabem, do wynajęcia
od 1-go Lipca r. b. wynajmujący Jankiel
Tenenbaum w Nowo-Mińsku. 6966

Do sprzedania dom, z dużym ogrodem
owocowym w dobrym punkcie miasta i na
dogodnych warunkach, wartość przeszło rs.
52,000, Towarzystwa rs. 12,000, pośrednictwo
wyłącza się. Adresy uprasza się składać w
kantorze Kur. pod lit. H. J. 6783

Magie do sprzedania z powodu wyjazdu za
przystępną cenę. Pańska № 18. 6955

Sklep wiktualów bardzo korzystny, jest do
sprzedania w każdym czasie. Pawia № 60.

Sklep wiktualów do sprzedania z powodu
słabości właścicielki. Pawia № 37. 6964

Sklep z kompletnym urządzeniem zaraz jest
do odstąpienia na dogodnych warunkach.
Wiadomość: Elekoralna № 5, w składzie
porcelany. 6959

Lokale.

W ogrodzie do wynajęcia mieszkanie na
wale, dwa pokoje z osobną kuchnią, tuż
za Izłą Kontrolną. Aleja Jerozolimska, bra-
ma w parkanie. 6750

Pokój duży dla dwóch osób, umeblowany,
z samowarem i usługą jest zaraz do wy-
najęcia za cenę przystępną. Ul. Leszno № 2.
Wiadomość u stróża. 6718

Do wynajęcia na letnie mieszkanie dom
w ogrodzie, złożony z 6 pokoi umeblowa-
nych, o 3 wiorsty od miasta Skierniewie.—
Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 26, m. 11.

Ktoby z pp. właścicieli domów w okolicach
Magistratu lub b. Zamku miał lokal do
wynajęcia widny i suchy, na dole, lub na 1
piętrze, składający się z 2-ch pokoi, kuchni,
oraz piwnicy i komórki, w cenie około 200
rs. rocznie, dla małżeństwa bezdzietnego, ra-
czy udzielić wiadomość pod № 3 nowy, mie-
szkania 16, w oficynie prawej, przy ul. Mar-
jańskiej, pod lit. L. S. 915

Tanio do wynajęcia od Lipca 5 i po 2 po-
koje z kuchnią i przedpokojami, Nowo-
lipki 32B. 6706

Potrzebny jest lokal od 1 lipca o siedmiu
dużych, lub mniejszych od ośmiu do dzie-
więciu pokoi z wygodami w okolicach mię-
dzy Zielonym placem i Jerozolimską Aleją na
pierwszym piętrze. Wiadomość róg Marszał-
kowskiej i Siennej № 1, mieszkania № 5. 6705

6 pokoi same w sobie, z nowoczesnymi wy-
godami i wanną, za 725 rs. Ulica Widok
№ 7; dom hr. Ronikiera. 885

6 pokoi, 4 pokoje, 2 pokoje z przedpoko-
jami, kuchnią, pokojkami dla służ, bal-
konami, z komfortem i wszelkimi wygodami,
tudzież stajnia i wozownia, do wynaję-
cia od Lipca r. b. Wileza № 15a. 6561

Do wynajęcia letnie mieszkanie, dworek
składający się z 4-ch pokoi na parterze i
2-ch na górze, przedpokojem, kuchnią, stajnią i
ogrodu, za rs. 150, w wsi Rogoźnik, 1 1/2
mili od Dąbrowy Górniczej położonej. Blizsza
wiadomość u miejscowego rządcy. 6804

Mieszkanie zupełnie odnowione, składają-
ce się z 6 pokoi, salonu z werandą na ogród
angielski, kuchni, piwnicy, oraz wozowni i
stajni lub bez, jest do wynajęcia zaraz, albo
od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej
№ 1763 nowy 2, naprzeciw stacji tramwajów.
Mieszkanie to może być rozdzielone dogodnie
na dwa mniejsze. Blizsza wiadomość: Mar-
szałkowska 16, miesz. 12, do godz. 11 rano
i od 4 do 6 po południu. 6772

Od 1 Czerwca pokój umeblowany, z przed-
pokojem, usługą, samowarem do wynaję-
cia, oraz przyjmuje stołowników na stałe,
obiady po 40 kop. Wiadomość: kiosk Bracka
róg Chmielnej. 926

Mieszkanie umeblowane z wyborowym for-
tepianiem, na 2-m piętrze, z dwoma wej-
ściami, zlewem i wodocięgiem, składające się
z 2-ch pokoi, sypialni, przedpokojem i kuchni,
jest zaraz do odnawienia na sezon letni, aż do
połowy Września r. b., to jest na 3 lub 4
miesiące. Nowy-Świat № 7, mieszkania 25.
Wiadomość na miejscu. 6666

Pokój z oddzielnym wejściem dla pojedyn-
czej osoby, w każdym czasie. Twarda 20,
stróż wskaże. 6913

Do wynajęcia w każdym czasie salon, ga-
binet i przedpokój, na parterze od frontu,
za rs. 16 miesięcznie. Ul. Nowogrodzka № 12,
mieszkania 2. 6933

Ciechocinek. W domach pani doktorowej
Gawrońskiej są do wynajęcia różne pomiesz-
kania, jakoteż i pojedyncze pokoje za bar-
dzo przystępną cenę. Wiadomość u właścici-
elki w Włocławku. 6934

Do wynajęcia letnie mieszkanie za rogat-
kami Wolskimi, składające się z 2 lub 3
pokoi i kuchni. Wiadomość w warszawskiej
szkole junkrów, u szwajcara. 6931

Zielna 26. Od św. Jana do wynajęcia 5 po-
koi z wygodami. 6956

Mieszkanie na 2-m piętrze do wynajęcia
z przyczyny wyjazdu, zaraz lub od 1-go
Lipca, bardzo porządne i wygodne, złożone
z 5 pokoiów, alkowy, spiżarni, kuchni, 2-ch
schowanków, piwnicy i gory, za 720 rs. rocznie.
Ulica Złota № 2a, między Marszałkowską
a Nowym-Światem, stróż wskaże. 6951

Lokal frontowy na 1-m piętrze, wprost pla-
cu Bankowego, składający się z 9-ciu po-
koi, przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od
1-go Lipca r. b., w domu hr. Zamoyskiego,
ulica Rymarska № 4. 6954

Lokal na zakład stolarski lub inny, albo
handel wiktualów etc., złożony z 4 poko-
jów, w suterynie suchej, piwnicy i kuchni,
do wynajęcia od 8-go Lipca za 430 rs. rocznie.
Złota № 2a, stróż wskaże. 6952

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na
1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu.
Nowowiejska № 7. 6948

Dom nowo wyrestaurowany o 5 pokojach,
14 wchodami, kuchnią, w ogrodzie przy le-
sie sosnowym, 5 wiorst od Tarczyna, 4 i pół
od Warszawy, na wszelkich dogodnych war-
unkach za umową jest do wynajęcia zaraz.
Wiadomość Dzielna № 6 u właścicielki. 6947

Nowy-Świat 55, czwarty dom od ul. Święto-
krzyżskiej, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.
5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z 3 wej-
ściami, z wodocięgiem i zlewem, na parterze,
oraz 3 pokoje z urządzeniem gazowym, pas-
aż i 2 składy, odpowiednie na kantor, skład
etc. etc. 947

Pokoik do wynajęcia z meblami, usługą i
samowarem, za 10 rs. miesięcznie, lub też
wspólnie mieszkanie od 1 Czerwca. Wiado-
mość blizsza ulica Nowogrodzka № 3, miesz-
kania 9. 6730

Letnie mieszkanie: 3 i 2 pokoje i kuchnia
w ładnej miejscowości, mil 3 od Warsza-
wy, wiorst 2 od przystanku Dęba, do wynaję-
cia. Wiadomość: Hoża № 16, u stróża. 6471

Lokale do wynajęcia od św. Jana: 5 i 7
pokoi na parterze; 5 pokoi na 1-m piętrze
i 7 pokoi na 2-em piętrze; 2 pokoje z przed-
pokojem na 2-m piętrze w jednym z tych
malutka kuchienka; do 4-ch pierwszych lokali
należą: wodociąg, zlewy, wanny, waterklo-
zety i dzwonki elektryczne. Wiadomość na
miejscu, Aleja Wjazdowska № 23 róg Wil-
czej, szwajcar wskaże. 6335

Pokój umeblowany, z usługą, samowarem.
Widok 21a, 1-e piętro, front, lokalu 3. 6638

Pokój z przedpokojem i kuchnią, umeblo-
wany, do wynajęcia. Śliska № 4/6. Wiado-
mość u stróża. 6574

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych
Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przed-
mieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyj-
muje wszelkie reperacje. 660

Na sezon letni duży wybór kapeluszy po
cenie bardzo przystępnej, oraz potrzebna
jest maszynistka do maszyni Howego. Ulica
Niecna № 11, 1-sze piętro M. M. 6853

Sklejam specjalnie wszelkie przedmioty stłu-
żone. Sprzedają chińską masę do kleje-
nia. Krakowskie-Przedm. 31. Jabłoński. 6911

Potrzebne są panny do sukien, podręczne
i do nauki, oraz pokój do wynajęcia, a także
jest do sprzedania okrycie damskie korciko-
we, nowe. Nowa pracownia Bystrzyńskich,
róg Piekarskiej i Ślepej № 305, wprost ulicy
Kapitulnej. 6924

Do sprzedania urządzenie kawiarni; także
i mieszkanie do odnawienia na dwa miesiące.
Ul. Świętokrzyska № 6. 6900

Reperacja maszyn do szycia śpiesznie,
tanie i dokładnie. Senatorska wprost ko-
ściola № 20 u mechanika Olszewskiego, po-
trzebny zdolny mechanik. 6143

Tanio pakuje meble wszelkiego rodzaju i
fortepiany specjalnie. Tamże jest do zby-
cia lustro duże. Sienna № 7, mieszkania 14.
Chojnacki. 6969

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby
spodziewające się słabości, za umiarkowa-
ną cenę. Szpitalna № 2, m. 14. 6617

Akuszerki jest pokój z oddzielnym wej-
ściem dla osób spodziewających się słabo-
ści lub przyjeżdżnych na kurację. Ulica No-
wy-Świat № 56. 6566

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewają-
ce się słabości, w wspólnych i osobnych
pokojach, z wszelkimi wygodami, od rs. 15
i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Tro-
skliwa opieka i dyskrekcja zapewnia się
Leszno № 21. 6704

Akuszerka P. Médalis, b. akuszerka 1-ej
aleznicy, przyjmuje osoby życzące sobie od-
być słabość za opłatą od rs. 15 z umieszcze-
niem dziecka. Opieka sumienna i najściślejsza
dyskrekcja zapewnia się. Ulica Świętojer-
ska № 22, w pobliżu ogrodu Krasieńskiego.

Akuszerka Bandtke przyjmuje osoby na
słabość w osobnych i wspólnych pokojach,
od rs. 8—4, sekret zapewnia się. Tamże jest
mamma młoda przystojna, bez długu. Ulica
Hoża № 12 litera A. 6793

Mamki wiejskie. Ulica Śliska № 10, u aku-
szerki. 6634

Mamma z młodym pokarmem, u akuszerki.
Marszałkowska 6E. 927

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki.
Ulica Biała № 1.—Tamże jest dziewczynka
trzydniowa niechrzczona, do wzięcia za swoją.

Mamma młoda, zdrowa, ze świeżym i ob-
fitym pokarmem, dobrej kondyty, jest u
akuszerki, ulica Hoża № 1. 6972

Mamki są u akuszerki, bez długu. Ulica
Grzybowska № 22. 6919

Zgubiono d. 10 Maja za Żelazną Bramą
pieniądze austriackie, 2 sztuki po 10 gul-
denów każda i trochę drobnych, oraz 4 pier-
ścionki złote: 3 z brylantami i jeden ślubny
i papierek rublowy. Uceciwy znalazca raczy
oddać na plac Teatralny pod № 7, do p.
Pilisich. 6927

Zginęły 2 świadectwa od premji № 1944 i
№ 2721, oraz 22 kwity po rs. 5, z kantoru
p. Gabryela Neumark. — Dawid Schafran.

Rs. 2 nagrody otrzyma kto odprowadzi na
Wspólną № 12, miesz. 8, pieska małego
czarnego, zabłąkanego wczoraj w okolicy
Teatru. 6946

Wyżel do sprzedania, czystej angielskiej
wrasy ponter. Wiadomość u szwajcara,
hotel Polski. 6606

Do sprzedania wyżlica. Ulica Wolność
№ 11, u p. Podezarskiego. 6958

Pod № 55 przy ulicy Solec, przybłąkał się
pies czarny, z białymi łatami. Odebrać go
można za udowodnieniem. 6811

Do sprzedania z powodu wyjazdu piękny
duży wyżel z obrozą, za rs. 15. Nowy-Świat
domu № 18, mieszkania 30. 6431